Nr. 257 — Rok 6. Dziś 12 stron. Cena 15 groszy.

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł. wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,86 zł. kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków, do Anglii 5 shil. do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki przeszkody techniczne itd prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości millimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 gr. w ogłoszeniach drobnych każde słowo 10 gr pierwsze słowo tłustym drukiem 20 gr, w dziale reklamowym na stronie I. 4 łamowej przed tekstem 90 gr. wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0.12 groszy, wiersz m/m 4-łamowy przed tekstem 0.90 groszy, wśród tekstu 0.50 groszy, za tekstem 0.40 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki. Rachunki są natychmiast płatne Administracja nieprzeimuje odpowiedzialności, za terminowe umieszczenie ogłoszeń

Redakcja i Administracja w Grudziądzu, ulica Groblowa 27/29 Telefon nr. 50, 51.

Grudziądz-Bydgoszcz, niedziela 7 listopada 1926.

Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Gdańska 48 Telefon 433.

Wypłata pensji za „Virtuti Militari“.

Izby Skarbowe wypłacają obecnie czwartą ratę pensji za rok bieżący kawalerom orderu „Virtuti Militari“.

Dnia 15 bm. zostaną wypłacone zaległe pensje za rok 1922 w sumie 300 zł.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod „Dom Medyków“ w Krakowie.

Kraków, 5. 11 (PAT) Wczoraj w pierwszym dniu „Tygodnia Akademickiego“ odbyło się w sposób bardzo uroczysty poświęcenie kamienia węgielnego pod „Dom Medyków“ w Krakowie.

AKCJA WYWROTOWA NA WSCHODNICH RUBIEŻACH POLSKI.

Wilno, 5. 11. (AW.) W tutejszych kołach politycznych podkreślają intensywną akcję agitacyjną partji wywrotowych na Wileńszczyźnie. Ostatnio Niezależna Partja Chłopska przeprowadziła porozumienie z włościańsko-robotniczą białoruską Hromadą w sprawie podziału pracy. I tak N. P. Ch. agitować będzie w powiatach o przeważającej ludności polskiej, gdzie propaganda białorusinów natrafiłaby na przeszkody, natomiast Hromada ogarnia swymi wpływami powiaty wschodnie — pograniczne o ludności ciemnej prawosławnej. Dodać należy, iż N. P. Ch. ostatnio usiłuje wejść w kontakt z organizacjami litewskiemi by wywrotowe hasła komunistyczne rozszerzać również i nad ludnością litewską.

RATYFIKACJA TRAKTATU LITEWSKO-SOWIECKIEGO.

Kowno, 5. 11. (AW.) Na skutek ostatnich rokowań prowadzonych przez rząd z przedstawicielami frakcji parlamentarnych ratyfikacja układu sowiecko - litewskiego jest już zapewnioną. Komisja spraw zagranicznych sejmu kowieńskiego przedłoży do ratyfikacji projekt układu już 8 bm. tak, aby ratyfikacja mogła być uskutecznioną na 15 bm. (AW.)

Zamiary ograniczenia mniejszości narodowych na Łotwie.

W ostatnim tygodniu ubiegłego miesiąca wyłonił się w sejmie łotewskim projekt „o ograniczeniu praw przy nabywaniu, użytkowaniu i administrowaniu nieruchomościami“. Projekt ten wywołał gorącą dyskusję.

Według tej ustawy cudzoziemcom nie będzie przysługiwało prawo nabywania nieruchomości w miastach i wsiach, leżących w pasie pogranicznym, właściciele zaś takich nieruchomości zmuszeni będą zlikwidować je w ciągu dwóch lat, chyba, że minister rolnictwa w wyjątkowych wypadkach przedłuży termin ten jeszcze o jeden rok.

Nowe to ograniczenie, o ile projekt przejdzie, obowiązywać będzie również wszystkich obywateli łotewskich o tyle, że nie będzie im wolno nabywać w pasie pogranicznym nieruchomości bez specjalnego każdorazowego zezwolenia rządu. Jest to zachowanie pozorów, w gruncie rzeczy jednakże nie należy się ani przez chwilę łudzić, że ograniczenia te stosować będą do mniejszości narodowych dla których specjalnie je zaprojektowano i że dotyczyć będą przedewszystkiem mniejszości polskiej, jako najliczniej w pasie pogranicznym osiadłej.

Projekt ten, który wyszedł od polityków nacjonalistycznych zmierzających do zlitwinizowania według starych metod pruskich ziem graniczących z Polską, wywołał uczucie wielkiego rozgoryczenia.

W dzisiejszym numerze „Głosu“

TRAGICZNA RZECZYWISTOŚĆ DYKTUJE ROZUMNE WYJŚCIE Z SYTUACJI.

Londyn, 5. 11. (AW.) Pomiędzy przedsiębiorcami a robotnikami angielskich doków i przemysłu budowy okrętów zawarty został układ przewidujący na przyszłość regulowanie sporów między pracodawcami a pracownikami bez uciekania się tych ostatnich do strajku.

Pierwszy okręt polski zawinie do Gdyni

Będzie nim jeden z zakupionych statków handlowych.

Warszawa, 5. 11. (AW) W dniu dzisiejszym została podpisana umowa między ministrem przemysłu i handlu a przedstawicielem spółki francuskiej w sprawie nabycia przez rząd 5 statków handlowych po 80 tys. funtów sterl. każdy. W ciągu tygodnia oczekiwany jest pierwszy okręt w porcie gdyńskim. W ciągu najbliższych tygodni zostaną uruchomione statki, które będą początkowo wywozić węgiel polski do Anglji.

—:—

Ujęcie sprawców kradzieży w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Kraków, 5. 11 (PAT) W toku dochodzeń policyjnych w sprawie kradzieży w kwesturze Uniwersytetu Jagiellońskiego wyszło na jaw, że sprawcami kradzieży są: Antonina Nawrocka, urzędniczka kwestury oraz Stanisław Zapiór, ślusarz z Wieliczki.

Kradzieży dopuścił się bezpośreduio Zapiór, a informacyj o stanie kasy i rozmieszczeniu biura udzieliła mu Nawrocka.

Organa policyjne wyjechały wczoraj do Wieliczki, gdzie znalazły skradzione pieniądze w wysokości 03 tysięcy zł, zamurowane w ścianie jednego z domów.

Policja prowadzi poszukiwania reszty skradzionych pieniędzy. Nawrocką i Zapióra aresztowano.

Z konferencji sfer gospodarczych zachod. i południowej Polski.

Katowice, 5. 11 (PAT) Ddnia 5 bm. odbyło się w Katowicach zebranie Związku Przemysłowców zachodniej i południowej Polski.

Na zebranie przybyli łącznie delegaci związków z Bydgoszczy, Bielska, Białej, Krakowa, Katowic i Poznania.

Głównym tematem posiedzenia był referat p. Dr. Battaglji na tem. ostatniej konferencji odbytej w Prezydjum Rady Ministrów. Referat podkreślił osiągnięte zbliżenie sfer gospodarczych z Rządem, jako zadatek przyszłej stałej kooperacji tych dwuch czynników.

W dalszym ciągu zebranie uchwaliło na wniosek związku krakowskiego zwrócić się do Rządu z wyrazami uznania za zdecydowany krok w przedmiocie realizacji projektu zgromadzenia na całym obszarze Polski Izb Przemysłowo-Handlowych, jako niezbędnych instytucyj gospodarczych o charakterze łącznikowym pomiędzy Rządem a sferami gospodarczemi.

—:—

Włoska Rada Ministrów przeciw zamachom.

Rozporządzenie represyjne. — Wprowadzenie kary śmierci. — Ograniczenia paszportowe.

Rzym, 5. 11. (Pat) Rada Ministrów postanowiła poddać gruntowej rewizji wszystkie ostatnio wydane paszporty zagraniczne oraz na przyszłość poddawać także rewizji wydawaniu paszportów i zastosować kary przeciwko wszystkim, którzy wykorzystują swój pobyt poza granicami kraju na działalność antypaństwową.

W dalszym ciągu postanowiono zawiesić wszelkie wydawnictwa antypaństwowe, ustanowić służbę wywiadowczo-polityczną przy każdej komendzie faszystowskiej, ustanowić karę śmierci względem tych, którzyby się poważyli porwać na życie lub wolność króla, królowej i prezesa Rady Ministrów i zagrażają niezależności Państwa, ujawniają tajemnice państwowe lub wojskowe i działają w celu wywołania buntu.

Karze więzienia ulegną ci, którzy na łamach pisma będą bronili wyżej wspomnianych zbrodni.

PO WYBORACH DO PARLAMENTU I SENATU W STANACH ZJEDNOCZ. A. P.

Ostateczne obliczenia rządowe w New Yorku wskazują, iż przy ostatnich wyborach (1 XI.) drogą wejścia do senatu 1/3 nowoobranych senatorów republikanie mimo pewnego cofnięcia wpływów utrzymują większość. Senatorów republikańskich będzie w senacie 49, senatorów demokratycznych 46 oraz 1 fermer. Przed dokonaniem wyboru 1/3 senatorów ustosunkowanie się liczbowe wynosiło republikanów 55, demokratów 40 i 1 farmer. (AW)

KATASTROFA KOLEJOWA.

Paryż, 8. 11. (AW). Pociąg błyskawiczny Bordeaux Medjolan w pobliżu stacji Amberieux na linji Lyon — Genewa wpadł na stojący na torze zapasowym pociąg, na skutek czego nastąpiło gwałtowne zdezenie, w czasie którego kilkanaście wagonów zostało rozbitych. Jednocześnie uszkodzony jest tor, tak, iż połącznie na linji Lyon — Genewa uleдz musi przerwie.

TRAKTAT ESTOŃSKO - SOWIECKI O NIEAGRESJĘ.

Po kilkotygodniowej przerwie wznowiono w Tallinie (stolica Estonji) rokowania estońsko - owieckie w sprawie paktu o nieagresji.

ZATARG FRANCUSKO-WŁOSKI.

Prasa paryska zamieszcza obszerne opisy faktu przeniknięcia na terytorjum republiki francuskiej wyższego urzędnika policji włoskiej, prefekta policyjnego we Florencji, Rapollo, który pod fałszywem nazwiskiem starał się wykryć związki antyfaszystowskie, które są zorganizowane we Francji, zwłaszcza w Nicei i okolicach.

*

Wskutek kilku gwałtownch burz na Bałtyku zostało podmyte w Gdyni molo południowe portu handlowego, wskutek czego 50 metrów toru kolejowego, ułożonego na molo, uległo zniszczeniu. (AW)

Kształtowanie się nowych zagadnień jutra Europy.

Anglja i Niemcy — punkty centralne. — Stany Zjednoczone — jako nowy czynnik w polityce międzynarodowej w Europie. — Zagadnienia gospodarcze. — Szachowa nie bolszewizmu. — Problem wschodni. — Niecna „robota" niemiecka. — Aktualności spraw Gdańska i Pomorza.

Punktamiześrodkowującymi polityki światowej z czasów przedwojen. były z jednej strony Anglja, której splendid isolation i nieingerencja w sferze skomplikowanych ścierań politycznych i gospodarczych kontynentu europejskiego miały na celu możność całkowitego poświęcenia energji państwo-twórczej sprawie silniejszego sprzężenia rozległych i coraz bardziej tendencje separatystyczne ujawniających dominjów z metropolją oraz utrzymanie przewagi w dziedzinie wpływów mocarstwowych, z drugiej zaś Niemcy, których nieprzebierająca w środkach ekspansja wojującego militaryzmu oraz silnie zorganizowanego i na racjonalnych podstawach opartego przemysłu stanowiła coraz dobitniej krystalizującą się groźbę zachwiania równowagą pokojową Europy.

Groźba ta znalazła pełny swój wyraz w wybuchu wojny światowej, której wynikiem, prócz restytucji prawa samostanowienia narodów, było nietylko złamanie supremacji militarystycznej i ekskluzywnej w swym egoiźmie państwowym racji stanu Niemiec, ale i przesunięcie oscylacji, wysunięcie na plan pierwszy czynnika nowego, dotychczas nie angażującego się prawie zupełnie w poczynaniach politycznych Europy, wystąpienie na scenę teatrum światowego mocarstwowej potęgi Stanów Zjednoczonych.

Poza względami natury czysto politycznej, w powojennej strukturze świata odgrywają bodaj że rolę decydującą zagadnienia gospodarcze. Czteroletnia prawie wojna światowa, prowadzona z niespotykanem dotychczas w dziejach świata nakładem sił potencjalnych, absorbująca wszelkie wartości ekonomiczne krajów walczących, zmuszając je w miarę upływu kapitałów płynnych do poświęcenia krwawemu molochowi zniszczenia wszystkich nagromadzonych zapasów i walorów stanowiących już jedyną ostoję istnienia poszczególnych społeczności, a wreszcie z chwilą zużycia tychże do inflacyjnego podtrzymania ogólno-państwowej sprawności bojowej — musiała pozostawić po sobie jako groźne i brzemienne w skutkach saldo — wszechświatowy kryzys gospodarczy, pod którego jarzmem uginają się zarówno zwycięzcy, jak i zwyciężeni, nie wyłączając i Stanów Zjednoczonych, mimo, a może raczej wskutek nagromadzenia przez te ostatnie gór złota, z całym spokojem i skrupulatnością buchalteryjnej kalkulacji ściągniętego z krwawego „bisnessu" europejskiego.

Imperjum Brytyjskie, szachowane coraz to skuteczniej przez nową, wschodnią zagrażającą swą propagandą czynną, orjentację bolszewizmu, w sferze żywotnych, państwowych swych interesów w kolonji indyjskiej i na Dalekim Wschodzie, zwłaszcza w ustawicznie zrewoltowanych Chinach, nękane przewlekłym kryzysem w przemyśle węglowym i zaprzątnięte sprawą złagodzenia i uzgodnienia ruchu nacjonalistycznego dominjów z wymogami spoistości wewnętrznej olbrzymich swych terytorjów — musiało siłą rzeczy zrezygnować z walki ze swym zamorskim przeciwnikiem o hegemonję gospodarczą świata i zwrócić swe oblicze wbrew dotychczasowym tradycjom w stronę Europy, podejmując aktywną inicjatywę w kierunku usunięcia regionalizmu ekonomicznego, stojącego na przeszkodzie w opanowaniu rynków kontynentalnych. Zwiastunami tej nowej orjentacji Anglji są niewątpliwe poparcia ze strony rządu brytyjskiego manifestu finansistów 16-tu państw europejskich i według wszelkiego prawdopodobieństwa zainicjowane przezeń spotkanie Brianda ze Stresemannem w Thoiry.

Niemniej zwycięska Francja, borykająca się ponad swe siły ze skutkami kryzysu gospodarczego, wynikłego z olbrzymich ofiar, jakie złożyła na ołtarzu sprawiedliwości dziejowej, szuka drogi wyjścia z chaosu rozprzężenia finansowo-ekonomicznego choćby za cenę pojednania zupełnego i współpracy gospodarczej ze swym wczorajszym, nieprzejednanym wrogiem, a dzisiejszym niepewnym i ukrywającym na dalszą metę zakrojone zamierzenia swe kontrahentem niemieckim. Konieczność zdobycia kredytu na odrestaurowanie zdewastowanej wojną ¼ prawie jej terytorjalnego stanu posiadania, kosztowność i nieopłacalność okupacji Nadrenji, nadzieja pewnych acz powolnych spłat odszkodowawczych i użycia ich na cele stabilizacji kursu franka, wreszcie względy natury politycznej i ekonomicznej popychają sojuszniczkę naszą na eksperymentalną drogę zbliżenia i przyjaznego współżycia z jej wschodnim sąsiadem. Pakt w Locarno, zawarty przed trzema tygodniami, kartel żelazny francusko-niemiecko-belgijski, rozmowa Brianda ze Stresemannem w Thoiry i lansowany projekt uruchomienia w Ameryce niemieckich obligacji kolejowych na poczet spłat, przewidzianych w planie Dawesa — oto etapy wyłaniającej się z mroków poczynań dyplomacji międzynarodowej, a zwłaszcza niemieckiej, wiecznie ruchliwej w wynajdywaniu możliwości rozwiązania żywotnego dla niej problemu uzgodnienia Traktatu Wersalskiego z celami rewindykacji wschodnich granic Rzeszy — nowej konfiguracji politycznej Europy.

Polityczna strona tej koncepcji gospodarczego zbliżenia francusko-niemieckiego streszcza się w nadziejach, obecnie już otwarcie w Niemczech wypowiadanych, na zrekompensowanie ustępstw względem Francji „wyrównaniem" granicy wschodniej. Podana przez nacjonalistyczną niemiecką agencję prasową Hugenberg-Korrespondenz i zamieszczona w paryskim „Journal des Finances" deklaracja wiceprezesa partji radykalno-społecznej p. Williama Bertranda, wypowiadająca się za usunięciem „błędu" Traktatu Wersalskiego i zwróceniem Rzeszy Gdańska oraz „sztucznie utworzonego" korytarza pomorskiego jest niezbitym dowodem, że propaganda niemiecka zdołała zapuścić już swe macki wśród dotychczas sprzyjających nam sfer radykalnych Francji i że dyplomacja niemiecka przygotowuje za kulisami teren pod skuteczną kampanię odbicia się kosztem Polski.

Nie ulega wątpliwości, że sprawa Gdańska i Pomorza wypłynie wkrótce na widownię polityczną w takiej, czy innej formie. Z mroków, tylko dorywczo rozjaśnionych błyskawicami sensacyj politycznych, wyłaniają się nowe zaczyny, nowe zagadnienia, nowe skupienia interesów międzynarodowych, kryjące w sobie ostrze, skierowane przeciwko Polsce. Dyplomacja nasza ma zadanie ciężkie i odpowiedzialne odparowywania ciosów, wymierzonych całym kunsztem sprytu dyplomatycznego naszego zachodniego sąsiada w podstawy bytu Rzeczypospolitej. Lecz akcja jej paraliżująca może okazać się niewystarczającą, połowiczną, o ile nie stanie za nią zwarta, jednomyślna opinja ogółu polskiego, o ile nie ustaną waśnie, ścierania partyjne i partykularyzm godzące w niemniejszym stopniu w naszą spoistość wewnętrzną, a tem samem w przyszłość naszego państwa.

Dookoła Sejmu i Rządu.

Podają wiadomość z kół sejmowych, iż na jedno z najbliższych posiedzeń sejmu wpłynie wniosek wszystkich klubów, o ściśle konsytucyjnem określeniu pojęcia o otwarciu, odroczeniu i zamkn. sesji sejmowej drogą zmian art. 25 konstytucji. (AW).

*

Dnia 4 b. m. komisja parlamentarna P. P. S. powzięła następującą uchwałę:

Komisja Parlamentarna stwierdza, że Rząd przez niezwołanie sesji sejmowej w październiku i nie przedłożenie na tej sesji budżetu dopuścił się naruszenia Konstytucji i uniemożliwił Sejmowi rozpoczęcie prac nad budżetem oraz nad zagadnieniami związanemi z polityką gospodarczą Polski.

*

Na posiedzeniu senackiej komisji wojskowej i zagranicznej w dniu 5. b. m. senator Woźnicki postawił wniosek, aby ze względu na otwarcie sejmu w dniu 13 b. m., posiedzenia nie odbywać. Wniosek ten upadł. Na porządku dziennym w komisji były sprawy traktatu gwarancyjnego z Rumunją. Przedstawiciele rządu w posiedzeniu udziału nie brali. (AW).

*

Dnia 4 b. m. przybył do Warszawy wojewoda łódzki, p. Jaszczołt, w sprawach urzędowych. Celem przyjazdu p. wojewody m. in. poczynienie starań u rządu o uzyskanie kredytów na uruchomienie robót publicznych oraz poczynienie starań o zwiększenie dostawy węgla dla przemysłu i ludności województwa łódzkiego.

*

Ambasador francuski p. Laroche przyjął prezesa grupy parlamentarnej polsko-francuskiej, posła Dębskiego, oraz sekretarza tejże grupy, p. Dwernickiego. Prezes Dębski i sekretarz Dwernicki informowali p. ambasadora Laroche o zamierzonej wycieczce polskich członków grupy do Francji, jako rewizycie, należnej parlamentowi francuskiemu.

*

Dnia 4 bm. złożyli wizyty ministrowi spraw zagranicznych, p. Augustowi Zaleskiemu: ambasador Francji p. Laroche, poseł rumuński p. Jacovacky, poseł angielski p. Max Müller i poseł portugalski p. Vasco de Quevedo.

Z ostatniej chwili

*

Młynarze uzyskali ostatnio z Banku Gospodarstwa Krajowego kredytów w wysokości 6 milj. zł. W sumie tej 2 milj. otrzymały młyny wielkopolskie, po 1 milj. młyny w Małopolsce i Kongresówce. Resztę zaś otrzymała spółka handlu ziemiopłodami.

*

Jak się dowiadujemy, kopalnie węgla w polskich zagłębiach węglowych, oparte o kapitał francuski, zawarły umowy w sprawie sprzedaży do Francji jednego miljona ton węgla polskiego. Węgiel zostanie skierowany zarówno kolejami przy pomocy wagonów francuskich, jak i drogą wodną. (AW).

Poseł czechosłowacki w Warszawie, dr. Fiedler, ma opuścić po Nowym Roku swoje stanowisko i udą się w charakterze posła do Madrytu lub Brukseli. Posłem natomiast w Warszawie ma być mianowany dotychczasowy wiceminister spraw zagr. dr. Giersa.

*

Dnia 1 bm. odbyły się w St. Zjednoczonych Am. Półn. wybory parlamentarne do całej izby poselskiej i trzeciej części senatu.

Demokraci, czyli mokrzy, (zwolennicy alkoholu) odnieśli bezsporne zwycięstwo nad republikanami, czyli suchymi (zwolennicy utrzymania zakazu spożycia wódki).

W stanie Massachussetts przepadł kandydat Coolidge'a, senator Buttler, a przeszedł demokrata Welch, co jest bezpośrednim ciosem, wymierzonym Coolidgeowi.

Ponieważ z drugiej strony gubernator demokrata Nowego Jorku, Smith, otrzymał pół miljona głosów więcej, niż kandydat republikański, **przeto Smith uważany jest obecnie za mającego poważne szanse wyboru na prezydenta Stanów** Zjednoczonych.

Rezultaty wyborów świadczą stanowczo, że większość **republikańska w izbie zmalała do siedmiu głosów, a w senacie całkowicie przeszła w ręce demokratów.**

Bezlitosne stanowisko republikan wobec cierpień Europy sprawiło zwycięstwo demokratów, witane jako promień światła, który być może rozproszy chmury, dzielące dzisiaj nowy kontynent od starego.

*

W Królewcu zostały uruchomione cztery kontrtorpedowce strażnicy, ochrony i połączenia wodnego między Rzeszą a Prusami Wschodnimi. Nie ulega wątpliwości, iż kontrtorpedowce te uważane są za pewnego rodzaju przeciwwagę polskiej siłe wojennej. (AW).

X. B.

Pierwszy frak.

(Dokończenie)

Idę po anglez do Józia, tam go na miejscu przymierzę, aby znów rękawy nie były za krótkie, wdzieję na siebie pod palto, i balonem przylecę.

Niedługo potem wrócił z anglezem i zabrawszy frak wstąpił do naszego poczciwego pana Kaspra, któremu całą kombinację wytłómaczył, prosząc, że gdy znów frak i anglez przyszle, aby rękawy odpruwał, przemienił i przyszył.

Stary, spuściwszy okulary na koniec nosa, patrzył z poza nich swymi siwemi oczyma i kiwając dobrotliwie głową, powtarzał:

Ej — wy — wy — panowie akademiji! No, no, rozumiem, od angleza do fraka, a potem od fraka do angleza, tak jak i dziś — rozumiem, będzie wszystko w porządku i wyprasowane alagancko. Dobrze panie — dobrze, sam odniosę. Na jutro? Na połednie? Będzie panie, będzie.

Nazajutrz popołudniu przyniósł rzeczywiście frak, który Władek zmierzył, kończąc wykrzyknikiem: Doskonale. Anglez został u krawca bez rękawów czekając cierpliwie swej koleji.

Na wieczorku bawiliśmy się znakomicie. Wróciliśmy, gdy już świtało i znużeni pędem skoczyliśmy do łóżka.

Prawie przez sen, kazałem Janowi, gdy ten przyszedł o zwyklej porze, zastawić samowar i zanieść frak do pana Kaspra, z tem że pan Kasper już wie co zrobić.

Pod wieczór, pan majster zapukał do nas i przyniósł wyprasowany frak i anglez. Władek zapłacił i podziękowawszy zawołał Jana, któremu wsunąwszy napiwek kazał wedle podanych adresów poodnosić ubrania, z małym dopiskiem podziękowania za pożyczenie.

W sobotę, gdy właśnie zapalaliśmy lampę i Jan przygotowywał nam herbatę, a Władek brząkał na cytrze, nagle otworzyły się drzwi i wpadł zaperzony Józek, właściciel angleza i nic nie mówiąc zrywa z siebie palto i staje przed nami w anglezie z jednym rękawem do łokcia, a drugim normalnej długości i woła wzburzony: A ty na co uciąłeś mi jeden rękaw? Tak! ładna podzięka za pożyczenie! Cały anglez djabli wzięli! Gadaj co to znaczy!

Władek wstał przerażony, wprost ogłupiały i zaczął bąkać:

Ale nie — prawdziwie — nie obcięty, on jest cały, całkiem dobry rękaw, długi jak należy.

Jakto „jak należy" — nie widzisz? ledwie do łokcia dochodzi. — On śmie — i w tej chwili rozwarły się znów drzwi, wlatuje Staszek i wpada wprost na Władka: „Coś ty zrobił z moim frakiem — skąd ja przychodzę do jednego rękawa co do kostek mi sięga? To mówiąc ściąga z siebie palto i stanął przed nami w białym krawacie, kompletnie ubrany na bal we fraku, lecz w jednym rękawie normalnym, a drugim sięgającym kolan. Przerażenie Władka nie da się opisać, zdębiał, oczy wylazły mu na wierzch, ręką zaczął trzeć czupryne wreszcie huknął: Cymbał, pomylił. Jan tymczasem patrząc na obydwu tak przybranych panów zaszył się w kąt pokoju i całą pięść wsadził do gęby by śmiech powstrzymać.

Również obydwaj poszkodowani koledzy spojrzawszy na siebie naraz parsknęli śmiechem. Wykorzystałem tę chwilę i udobruchawszy obydwu, opowiedziałem całe poprzedzające przejście, składając ogólną winę na pana Kaspra, który się później tłómaczył, że on sobie wszystko „dokumentnie" na łóżku poukładał, tylko dzieciska mu poprzemieniały.

Piliśmy herbatę już w dobrej komitywie a pan Kasper przeszywał tymczasem rękawy, tym razem bez pomyłki

—:—

O reorganizację
naszej administracji państwowej.

Ustrój administracyjny Polski wymaga przebudowy czyli reorganizacji.

Tę przebudowę należy przeprowadzić w potrójnym kierunku.

Polska podobnie, jak Francja, jest państwem centralistycznem t. z., że **rządy spoczywają w rękach władz, mających swą siedzibę w stolicy państwa,** tj. u nas w Warszawie.

Należy wprowadzić pewną decentralizację, nie w tem zrozumieniu, że w poszczególnych dzielnicach państwa mianoby potworzyć sejmy, powołać nową kategorję posłów z djetami i nietykalnością poselską — ale, żeby **Urzędy centralne przelały część swojej władzy na wojewodów, ci zaś na starostów, tak aby urzędy powiatowe i wojewódzkie wyposażone były w większą kompetencję,** niż mają je w chwili obecnej.

Tego rodzaju **decentralizacja** leży w interesie ludności, której jest dogodniej załatwiać sprawy u władz, z któremi bezpośrednio się styka.

Polska ma po województwach i po powiatach za dużo samoistnych urzędów, niezależnych całkiem od siebie, a nieraz prowadzących ze sobą nawet spór o kompetencję. Należy, o ile możności, zespolić wszystkie urzędy razem i oddać je pod jedno kierownictwo. I tak wojewoda zgrupowałby w swoim ręku wszystkie urzędy drugiej instancji, starosta zaś stałby się naczelnikiem wszystkich niższych urzędów państwowych w powiecie.

Poza kompetencją starostów i wojewodów pozostawałoby tylko wojsko i sądy ze względu na swój specyficzny charakter, oraz kolej i poczta, jako prezdsiębiorstwa państwowe swojego rodzaju.

W ten sposób zreorganizowaną zostałaby administracja państwowa zgodnie z przepisami konstytucji, oraz zyskałaby wiele na taniości, spoistości i sprężystości w egzekutywie.

Polska podzielona jest na województwa, a te znowu dzielą się na powiaty.

Granice województw są tworami **sztucznymi,** nieodpowiadającymi życiu gospodarczemu Polski, ani też **potrzebom ludności,** a nadomiar złego, sankcjonującymi dawniej granice z czasów zaborów.

A więc, odległy o kilka kilometrów od Katowic Sosnowiec i całe Zagłębie Dąbrowskie przyległe tuż do Górnego Śląska, tworzące z nim dzisiaj jeden nierozerwalny splot interesów gospodarczych należy do odległych Kielc.

I tak, małopolskie Podole, którego naturalnym ogniskiem życia duchowego i gospodarczego był Lwów, i to już ze względu na samo położenie gograficzne, zostało od niego oderwane i wykrojono dla niego nowe województwo z siedzibą w Tarnopolu.

Województwo Pomorskie jest tworem prawie niezdolnym do życia. Władze dzielnicowe mają tu swoją siedzibę częściowo w Toruniu (Urząd Wojewódzki i Sąd Apelacyjny) **częściowo w Grudziądzu** (Izba Skarbowa, Okręgowy Urząd Ziemski), a **częściowo w Bydgoszczy** (Dyrekcja Poczty) **i w Gdańsku** (Dyrekcja Kolei).

Rozszerzenie granic Pomorza **na Bydgoszcz i przyległe powiaty Poznańskiego tudzież Kongresówki,** oraz obranie jednego miasta na stolicę kraju, którąby stała się zarazem ogniskiem życia kulturalno-oświatowego — jest postulatem dnia dzisiejszego.

Nietylko granice województw, ale i **powiatów wymagają rewizji.** Jedne powiaty zbyt są małe, inne zbyt wielkie. Powiat Równeński na Wołyniu nie wiele jest mniejszy od Województwa Śląskiego, liczącego dziesięć powiatów. Gminy wiejskie na Wołyniu terytorjami swemi dorównywuje nieraz powiatom na Pomorzu.

Jak z przykładów powyższych jasno wynika, **reorganizacja naszego ustroju państwowego w kierunku zmiany granic województw i powiatów** powinna nastąpić — gdyż dotychczasowy stan rzeczy nie da się długo utrzymać, z pożytkiem dla państwa i ludności. Życie idzie ciągle naprzód i ono samo tworzy granice swoich jednostek administracyjnych.

W tych oto trzech głównych kierunkach należy w Polsce dokonać przebudowy administracji państwowej.

Dr. Władysław Borth.

Ku czci Henryka Sienkiewicza.

Wezwanie do społeczeństwa polskiego.

W dniu 15 listopada święci cały naród polski smutną rocznicę dziesięciolecia zgonu wielkiego pisarza polskiego Henryka Sienkiewicza.

W dniu tym myśli i serca wszystkich zwrócą się ku temu, który w czasach ciężkich, **w czasach gnębienia ducha narodowego przez zaborców,** wskrzeszaniem wielkości dawnego życia polskiego **potrafił wlewać otuchę w serca wątpiących** i upadających, potrafił wywołać płomiennemi słowami swoich książek wiarę, że żyje i nie zginęła ta, co największą świętością jest na ziemi.

A dlatego otucha szła ze słów Sienkiewicza, że książki jego zbłądziły naprawdę pod strzechy, czytane przez włościan po wsiach, przez robotników, rzemieślników — przez cały Naród.

Słuszna więc, aby dziś cały naród przyczynił się do uczczenia pamięci swego „pocieszyciela serc", a idąc za myślą wielkiego pisarza, uczczeniem tym przyczynił się właśnie **do rozszerzenia słowa polskiego, książki polskiej pomiędzy jaknajszerszemi warstwami.**

Dlatego zorganizowaniem obchodów zajęła się instytucja, która za pierwszy cel swój uważa **propagandę książki polskiej — Towarzystwo Czytelni Ludowych.**

Za specjalnem pozwoleniem Min. Spr. Wewnętrznych, urządzać będą komitety T. C. L. po wszystkich miastach i wioskach **wieczornice, uroczyste akademje, przedstawienia oraz zbiórek ulicznych, z których dochód zostanie przeznaczony na cele oświaty polskiej.**

Rzucamy gorący apel do całego społeczeństwa polskiego, ażeby dopomogło do urządzenia tych wyrazów uznania i czci dla wielkiego pisarza, ażeby poparło je jaknajusilniej, przyczyniając się zarazem do uzyskania środków na pracę oświatową ,tą tak bardzo dzisiejszej Polsce potrzebną działalność polskiego słowa, mającego trafić do serc i dusz.

Tajemnica rozbitej kasetki wyjaśniona.

Pochodzi ona z Akademji Górniczej — Włamywacze zrabowali 4.355 zł.

Kraków, (A. W.) Tutejsza ekspozytura policji otrzymała zawiadomienie, iż na prawym brzegu Wisły przed mostem Dębnickim leży rozbita kasetka. W czasie dochodzenia gdy sprawdzano dokumenty znajdujące się w kasetce wyszło na jaw, iż kasetka należy do akademji górniczej. Organa policyjne ustaliły, iż kasetka owa skradziona została pomiędzy 30 października a 3 listopada z sali **stowarzyszenia** studentów akademji **górniczej** znajdującej się na III piętrze. **Jak widać z** wyników śledztwa **sprawca dokładnie orjentował się w rozkładzie sal, poczem dostawszy się do biurka z pieniędzmi rozbił je zabierając kasetkę zawierającą 4,355 zł.** w czem 322 dolary w **walucie St. Zjednoczonych.**

V Tydzień Akademicki
4—14 listopada 1926 r.

Chcąc przyjść z pomocą materjalną tym, którzy w trudnem dążeniu do zdobycia skarbu wiedzy w najwyższych uczelniach muszą borykać się z głodem i chłodem, urządza nasze miasto od 8—14 bm. „Tydzień Akademika" z następującym programem:

Poniedziałek, 8 listopada: Odczyt „Życie akademika polskiego" (aula Gimn. Klasycznego, godz. 20),

Wtorek, 9 listopada: Specjalne przedstawienie w kinoteatrze „Orzeł" na rzecz Akad. Polskiego.

Sroda, 10 listopada: Specjalne przedstawienie w kinoteatrze „Apollo" na rzecz Akad. Polskiego.

Czwartek, 1 listopada: Wieczór towarzyski w lokalu Wielkopolanki (pocz. o godz. 21.

Piątek, 12 listopada: Przedstawienie w Teatrze Miejskim na rzecz Akad. polsk. (w czasie normalnym).

Sobota, 13 listopada: Przedstawienie w Teatrze Miejskim dla młodzieży szkolnej z przemówieniem.

Niedziela, 14 listopada: Występy Kabaretu Wędrownego w lokalu Wielkopolanki w południe. Wieczorem sprzedaż losów.

Praktycznie się rządzące miasto

III.

(Od naszego własnego koresponenta).

Najsmutniejsza i najweselsza chwila z historji miasta.

Łasin, dn. 2. 11. 1926 r.

Gdy następnego dnia ukończyłem zwiedzanie miasta, rzekłem do swego mentora:

„Zdawało mi się, że Łasin jest miastem starem; nie zauważyłem jednak żadnych śladów dalekiej przeszłości: żadnych murów miejskich, bram wjazdowych, resztek zamków, nasypów pofortecznych itd.!?

Odpowiedział mi stary Łasiniak:

„Tak niestety jest. Nie posiadamy znaczniejszych widocznych zabytków historycznych.

„Tem nie mniej jest Łasin b. starem miastem, pochodzącem z czasów krzyżackich, które to miasto co do rozmiarów i znaczenia dotrzymywało miary nawet Grudziądzowi.

„Łasin podlegał komturowi krzyżackiemu w **Rogóźnie,** jako miasto warowne, opasane murami i fosami. Mimo to, Łasin nie był tyle punktem oparcia strategicznego, ile gospodarczego ze swemi śpichlerzami. (Kornkammer) i zbiorami zapasów „intendenturą" był, używając modnego wyrażenia, którą zawiadywał gospodarz krzyżacki z ramienia komtura.

„Ale „przyszła kreska na Matyska".

„Gdy zwycięski król Polski **Władysław Jagiełło powracał z pola walki grunwaldzkiej,** po oblężeniu centrali krzyżackiej, **Malborga,** posuwał się na czele swych wojsk na południe przez **Kwidzyn,** sąsiedni **Gardei, do Rogóźna, Radzyna,** przez **Golub** do Mazowsza, zajmując jedna twierdzę krzyżacką po drugiej bądź to dobrowolnie po klęsce wojsk krzyżackich się poddającą, bądź to siłą i orężem zabraną — **wtedy nasz Łasin odmówił królowi Polskiemu posłuszeństwa,** poddania się i uznania zwierzchnictwa zwycięskich wojsk polskich „sadziła się mizerna mysz motyką na księżyc!"

„Gospodarz krzyżacki, władca miasta, albo za hardy, za dumny, poddać się bez walki, albo zrozumiały, przeceniający swe siły, „stanął okoniem".

„Wtedy to Władysław Jagiełło, zatrzymujący się na zamku Rogóźnie, wysłał tylko pododdział pod Łasin, „ekspedycję karną", która sumiennie wypełniła swe zadanie ukarania niesfornego miasta, niebawem zajętego, ze wszystkiego ogołoconego i gruntownie zniszczonego.

„Buta krzyżacka, która w swej ślepocie przyprawiła nasze miasto o zagładę i doszczętne zrujnowanie, sprawiła, że Łasin nie zdołał już w dalszej przyszłości wyleczyć się całkowicie z ran i blizn tego smutnego historycznego wydarzenia, że prim przeszedł na Grudziądz, lepiej położony (przy Wiśle) i o lepszych warunkach rozwoju.

„Posiadamy w zbiorach magistrackich Łasina odpis, ręką kaligraficznie uskuteczniony, starej kroniki miasta, której oryginał znajduje się w muzeum w Gdańsku".

Skoro czas mi pozwoli, przestudjuję kronikę i podzielę się bliższemi danemi historycznemi z Szanownymi Czytelnikami „Głosu Pomorskiego".

Jak następcy i wierni naśladowcy krzyżaków, Prusacy, zastawiali zgrabnie, acz daremnie, sieci na polskość Łasina, opisałem w poprzedniej korespondencji.

Dzisiaj po 6 latach polskich rządów na Pomorzu nie zdołaliśmy jeszcze zatrzeć wszystkich śladów pruskiej pracy germanizatorskiej, pruskie władze, pruscy urzędnicy i koloniści wprawdzie zniknęli za granicę, pozostawili jednak swych łączników, owe „vorposten". Taką niepotrzebną, a w najwyższym stopniu szkodliwą pozostałością po sztucznych naleciałościach niemieckich i protestanckich jest miejscowy pastor terroryzujący i szantażujący n. p. rodziców przy posyłaniu dzieci do szkół polskich. Na tę jego szkodliwą działalność winny baczną zwrócić uwagę miarodajne władze polskie, jak i również na tych Polaków, zajmujących wybitne stanowisko społeczne, a tworzących „leibgwardię" pastora, bo żyjących z tym obcym szkodnikiem „na pan brat!".

W dziejach Odrodzonej Polski przeżywał Łasin chwilę podniosłą i szczęśliwą: mógł gościć w swych murach **Przedstawiciel Majestatu Rzeczypospolitej, Prezydenta Wojciechowskiego.** Wówczas osobiście towarzysząc p. Prezydentowi przy objeździe powiatu grudziądzkiego (korzystając z uprzejmości i auta p. Dyrektora Czarlińskiego z Grudziądza), widziałem naocznie prawdziwą radość i satysfakcję, bijącą z oczu dziewczynki, śmiało deklamującej swój wierszyk powitalny (za co Prezydent Wojciechowski ją serdecznie uścisnął), ze słów przemówienia do głębi wzruszonego burmistrza Tomczyńskiego, z okrzyków naszych najmilszych, bo dzieci z ochronki, witających wraz z Siostrami Głowę Państwa przed świątynią katolicką, z modłów sędziwego Pasterza, na wpół niewidomego i przez ks. wikarjusza podtrzymywanego ks. Radcy Krajewskiego (dzisiaj już nieżyjącego).

Po półtora wiekowej niewoli i udręce — „wesoły nam dzień dziś nastał!"

A. N.

Głos Bydgoszczy i okolicy

BYDGOSZCZ, dnia 6-go listopada 1926.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH:

Apteka Centralna — ul. Gdańska.
Apteka pod Lwem — na Okolu.

*

⊙ **PRZEWODNIK PO KINACH BYDGOSKICH.**

Kino „Corso“ przekonało wczoraj publiczność, iż potrafi się zdobyć na pierwszorzędny, bezkonkurencyjny program, który — rzecz prosta — bez wszystkich trudności wypełni widownię do ostatniego miejsca. Sensacyjno awanturniczy film pod tyt. **„Ukryty Skarb“** ubawił rzetelnie przybyłych. Programu dopełniają produkcje klownów Thommy i Firkuś oraz śpiewy humorysy Dobrzańskiego i subretki Romanowskiej.

W niedzielę ten sam program.

Kino „Kristal“ daje w dalszym ciagu **„Kawalera srebrnej róży“** z illustracjami tej samej nazwy opery Ryszarda Straussa.

Po południu w sobotę powtórzenie dla młodzieży szkolnej po cenie 50 gr. od osoby pięknego filmu podróż niczego p. t. **„Watykan i jego piękności“.**

W **„Nowości“** dziś i jutro w niedzielę **„Manon Lescaut“** z Gaidarowym i Lyą de Putti w rolach głównych.

Nad program rozśmieszająca do rozpuku 2-aktówka produkcji amerykańskiej.

Kino „Marysieńka“. — Dziś i jutro: film **pikantny p. t. „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.**

⊙ **Z za kulis.**

Dziś, w sobotę po południu o godz. 4-ej (ceny najniższe) „Królewna Śnieżka“ dla dzieci. **Wieczorem ostatnie w tym sezonie przedstawienie** komedji „Gdybym chciała“ po cenach zniżonych.

Wieczór operowy w Teatrze Miejskim. **Jedna z pierwszorzędnych atrakcji artystycznych będzie niewątpliwie wieczór operowy, zapowiedziany na piątek dnia 12 b. m. z udziałem najwybitniejszych artystów opery poznańskiej zaszczytnie znanego dyrektora opery Piotra Stermicha - Valcrociata (fortepjan Zofji Fedyczkowskiej, primadonny (sopran koloraturowy) oraz bohaterskiego tenora Kazimierza Czarneckiego. W bogatym programie arje i duety z najmelodyjniejszych i najpopularniejszych oper.**

⊙**Zniżki w Teatrze Miejskim.** Z dniem 1-go listopada wprowadził Teatr Miejski legitymacje zniżkowe, uprawiające do nabywania biletów do krzeseł parterowych, lóż i balkonu I. piętra, ze zniżką 30 proc. od cen zwyczajnych. Każda legitymacja zawiera 20 kuponów na podstawie których kasa sprzedaje bilety ulgowe na wszystkie przedstawienia (nie wyłączając świąt). W razie przedstawień obcej imprezy lub gościnnych występów legitymacie zniżkowe mogą być nieważne. W tym wypadku ukaże się na afiszu uwaga „Legitymacje zniżkowe nieważne“. Legitymacje powyższe w cenie 1 zł., na 20 przedstawień bez ograniczenia czasu wykorzystania nabywać można w kancelarji teatru od godz. 10—1 i od 6—8 wiecz.

⊙ **Pamięci publiczności** polecamy jutrzejszą wentę na biednych parafji farnej, która się odbędzie w sali resursy kupieckiej.

Początek o godz. 6 wiecz.

⊙ **Raut-bal** na rzecz budowy pomnika H. Sienkiewicza odbędzie się dziś w sobotę, 6 bm. w salach Hotelu pod Orłem.

W koncercie biorą udział: prof. Marja Polheimowa, prof. Edmund Giżejewski, artyści Teatru Miejskiego Czesław Strzelecki i Mieczysław Zoner.

Po koncercie bal z różnemi niespodziankami.

⊙ **Miejski Instytut Muzyczny** komunikuje, że lekcje rytmiki i plastyki rozpoczną się 8 b. m. o godz. 4-tej. Uprasza się o punktualne przybycie na lekcję. Nowe zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie od 11—1 i od 4—6.

⊙ **Baczność starsze harcerstwo!** Zbiórka „drużyny włóczęgów“ odbedzie się w sobotę dnia 6 b. m. o godz. 19 w sali gimnastycznej szkoły Wydziałowej Konarskiego 6.

Komenda drużyny.

Starszym harcerzom niezrzeszonym w drużynach harcerskich, którzy przekroczyli wiek 18 lat, komenda drużyny XIII. starszego harcerstwa im. M. A. Beniowskiego podaje do wiadomości, że należy zgłosić swoją obecność miej. pobytu i zobowiązanie do pracy w drużynie. Zgłoszenia należy przesłać do 25 b. m. na ręce przyb. Klemińskiego Leonarda pl. Poznański 4.

⊙ **Podziękowanie** za dotychczasowe zaufanie i nadsyłanie tak licznych zgłoszeń na wolne posady dla podróżujących z prośbą o dalsze poparcie i współdziałalność dla dobra kupiectwa — składa na tej drodze „Związek Kupców Podróż.“ i Agentów Handlowych Bydgoszcz — P. P. Kupcom i Fabrykantom.

⊙ **Związek Kupców i Agentów Handlowych zawiadamia,** że zebranie plenarne odbędzie się dnia 6. listopada b. r. o godzinie 21. na sali w hotelu Lengninga. Z powodu bardzo ważnych spraw komplet i punktualność wymagana.

⊙ **Sprostowanie.** Miejski Urząd Policyjny w Bydgoszczy nadesłał redakcji następujące sprostowanie:

„W „Głosie Pomorskim“ z dnia 17. 10. 1926 r. w artykule: „Nad czem radzili ojcowie miasta“ podano między innemi... „z radością przyjęto do wiadomości treść pisma prezydenta miasta, z którego wynika, iż w przyszłości najbliższej drobnym kupcom — vide zabłąkane gęsto pomiędzy nimi szmajgełesy — będzie wolno targować i to w niektórych tylko dniach wyłącznie na Nowym Rynku, a nie jak dotąd na Starym Rynku“.

Otóż wyjaśniam, że w piśmie owem chodziło o Towarzystwo Drobnych Kupców organizację czysto chrześcijańska, a nie o żydów“.

Wokoło machinacji podatkowych żydowskiej hurtowni „Tekstil“ w Bydgoszczy.

Licho nadało ten „Głos Pomorski“.

W nr. 247 „Głosu Pomorskiego“ **pierwsi na bruku bydgoskim przynieśliśmy rewelacje o machinacjach podatkowych największej hurtowni wyrobów włókni-stych** — niestety żydowskiej — w Bydgoszczy tj. **„Tekstilu“.**

Za nami dopiero w parę dni potem drugie tutejsze wydawnictwa w krótkiej najpierw notatce a potem w trzy dni już i dłużej potwierdziły fakt, iż wspomniana firma żydowska zdaje się czerpać zyski z krzywdy skarbu polskiego, gdyż **przedkładane przez nią władzom podatkowym bilanse,** jako nie zgadzające się z rzeczywistością, **zostały przez komisję szacunkową zakwestjonowane,** skutkiem czego przeciw firmie „Tekstil“ zostało wdrożone postępowanie karne.

Gdyśmy spełnili twardy obowiązek zaalarmowania opinji publicznej, iż dobru skarbowemu dzieje się krzywda a z dumą prawdziwą podkreślamy to raz jeszcze, iż uczyniliśmy to w Bydgoszczy pierwsi — doniesiono nam zaraz postronnie, **iż współwłaściciele „Tekstilu“,** rozżarci z tego powodu na „Głos Pomorski“ okrutnie, przeklinają nas „we wszystkie — jak to się mówi — żywe kamienie“, ba nawet grożą oddaniem sprawy władzom sądowym przeciw naszemu wydawnictwu o... zniesławienie uczciwej firmy.

Wiadomość ta od pierwszej chwili niesłychanie nas ucieszyła. Gdyby istotnie straszne te „groźby tekstilowskie“ miały się sprawdzić, mielibyśmy tylko w ten sposób możność podzielić się z p. prokurjałem państwa, bogatym bardzo materjałem faktycznym, z którego dopiero-by się okazało, czy firma „Tekstil“ jest w porządku, czy my...

Niestety bardzo mało jest prawdopodobieństwa, by judejski „Tekstil“ spełnił wobec nas swe pogróżki, bo oto w międzyczasie zaszły fakty, które napewno wielce osłabiły jerychoński wojowniczy zapał współwłaścicieli firmy „Tekstil“.

Jak się prowadzi „geschäft“ a la „Tekstil“?

A współwłaścicieli tych tam jest aż czterech. Są nimi: p. Cohn (gdzieżby bez Cohna...), p. Kloft, p. Glaser i p. Kiewe.

Ten ostatni jest prowenjencji amerykańskiej, mieszka stale w Gdańsku i ponadto jest współwłaścicielem firmy włókienniczej w Berlinie. Te wszystkie okoliczności przy „delikatnym“ rozumie narodu wybranego można naturalnie wyzyskać. Małej, ale zato dobranej i doskonale zgranej paczki „brombergsko-tekstylnej“ nie trzeba uczyć jak to się robi. Więc tedy od czasu do czasu wysyła się z Bydgoszczy do kantoru wspólnika w Gdańsku dla tej lub owej firmy większą partję materjału, który się sprzedaje rzecz prosta za dolary i w dolarach fraktuje. Towar różnym trafem nie bywa przez dana firmę przyjęty i... wraca z powrotem do Bydgoszczy. Ale dolary nie wracają da Banku Polskiego. W ten sposób powtórzywszy manipulację po kilkakroć, można przecie dojść do ładnego zapasu dolarów na ciężkie czasy.

To jednak rzecz tylko uboczna. Rdzeń sprawy tkwi w tem, iż w bieżącym roku 1926 firma „Tekstil“ wykazała wobec władz podatkoywch tylko straty... A że od strat trudno ściągać podatek dochodowy, więc... o to zdaje się chodziło.

Tylko, że z kierownikiem bydgoskiej ekspozytury Izby Skarbowej **p. Chmarzyńskim trudna sprawa.** Ten człowiek nic a nic nie zna się na żartach, choćby tak wesołych, jakie ze Skarbem Polskim wyprawiać niewinnie chcą pp. Cohn, Glaser et Comp. Bo oto posłał on do firmy swego urzędowego buchaltera p. Życińskiego, zestawiono po paru tygodniach bilans akuratny i... okazało się, iż między serjo bilansem nowym a tym który wy, koncypowali „Tekstil-macherzy“ jest różnica co najmniej 100,000 zł.

Toć nie bagatela.

Dla zabezpieczenia takiej skromnej pretensji skarbu zajęto urzędowo macherom z rogu Niedźwiedziej i Starego Rynku towaru na takąż sumę.

Ale od czegóż wpływy narodu wybranego w centralach warszawskich?... Dzięki nim ów areszt wnet zniesiono a sprawę skierowano do ponownego rozpatrznia.

Mała ale dobrze zgrana czwórka zaczęła nabierać odwagi...

Tymczasem...

On to naraz w n-rze 247 z całą tą historją **narobił niepotrzebnego** (zdanie p. Cohna i tow.) **rajwachu.**

Drugie zaś nieszczęście dla tych „prześladowanych“ było w tem, iż i p. dyr. Chmarzyński się zawziął, żeby jednak z całej tej afery „Tekstilu“ prawda wypłynęła na wierzch jak oliwa. Z tej właśnie urzędowej zresztą tylko „zawziętości“ powstało to, iż została wyłoniona osobna Superrewizyjna Komisja Śledcza, do której weszli pp. M. Siuchniński, Burzyński i B. Stobiecki. Korzysta zaś ona z rady i informacji p. Życińskiego, który sprawę całą zna „au fond“. Ponadto komisja ustawowo ma prawo wzywać rzeczoznawców specjalnych, przesłuchiwać wezwanych świadków, słowem sięgać tam, gdzie normalnie wzrok urzędowy nie sięga.

Komisja ta już od tygodnia zabrała się bardzo żwawo do pracy.

By jej jednak ułatwić zadanie, pozwalamy sobie z tego miejsca zwrócić jej uwagę na parę delikatnych szczegółów, którebyy stanowczo w swej pracy powinna wziąć pod rozwagę.

Otóż pierwsze: książki handlowe firmy od dwóch lat prowadzi w firmie wyłącznie bardzo zaufana pewna panienka, a prowadzi je ściśle podług wskazówek i instrukcji szefów bydgoskich. Należałoby zatem ustalić jak najdokładniej, czy owe instrukcje szefów **nie idą** czasem przypadkiem **za daleko...**

Po drugie: Cichym wspólnikiem firmy w części „trykotaży“ był niejaki p. Krzepicki (także wyzn. mojż.), który pracował w firmie za honorarjum obliczane w czystych zyskach. Gdy co do obliczania tych „zysków“ wynikła temu trzy miesiące poważna różnica zdań, p. Krzypecki był zmuszony z firmą „Tekstil“ się rozstać. Ale pp. Cohn, et Comp. dali terminatkę również i dwu synom Krzepickiego, motywując usuniecie ich cynicznie tem, iż „w firmie są tajemnice, które tylko zaufanym można powierzać“. A że po ustąpieniu Krzepickiego-Seniora „stosunki się zmieniły“, wobec tego... itd.

Informacje tedy, które są w posiadaniu owego Krzepickiego powinny rzucić niejedno ciekawe światło na obroty i czyste dochody firmy z rogu Niedźwiedziej... Jak stoi sprawa ostatecznie w tej chwili?

Bardzo niewesoło dla firmy żydowskiej „Tekstil“.

Komisja Superrewizyjna wprawdzie jeszcze nie skończyła swej pracy, ale wobec tego, cośmy w tej sprawie naprowadzili, nietrudno przewidzieć, jaki będzie rezultat tej jej żmudnej pracy.

Najlepszym tego dowodem, iż w ciągu bieżącego tygodnia zostało zarządzone ponownie aresztowanie towaru firmy do wysokości 150,000 wyraźnie sto pięćdziesiąt tysięcy zł.

Zabezpiecznie to wydaje nam się jeszcze za skromne. A czy się bardzo mylimy, może wspomniana wyżej Komisja zrobić następującą próbę. Oto niech każe poczcie bydgoskiej oraz ekspedycji kolejowej przedłożyć sobie wykaz obrotu firmy „Tekstil“ towarami na zewnątrz.

Ponadto nie trudno będzie przesłuchać klientelę stałą „Tekstila“ lub też ustalić z ksiażek handlowych tej klienteli, ile zysku i obrotu musiała mieć ta żydowska hurtownia w r. 1925 i 1926. Trud ten powinien Komisji wdzięcznie się opłacić.

A jeszcze więcej naszemu Skarbowi Polskiemu...

Na przynętę hazardu...

(Migawka z bruku).

Rzecz się dzieje tuż obok gmachu teatralnego. Na tle drzew poodzieranch złośliwością jesieni z liści, na przestrzeni kilkunastu metrów na rzędach **półek drewnianych** porozstawiano istne **skarby.**

Czego tu niema... Od podwiązki **damskiej** aż do odkurzacza elektrycznego, **do** sprzątania mieszkań.

Przedmioty błyszczą ponętnie i **wabią.**

Wabią nie bez powodzenia.

Codziennie też od kilku **dni wzdłuż tych zapasów** tłoczą się setki **amatorów** obojga płci.

To amatorzy hazardu.

Pragną za 50-groszowy los **posiąść coś** cennego.

Loteryjka działa istotnie z temperamentem i sprawnie. Nie próżnuje ani chwili. Raz po raz zawarczą dwa koła, jaskrawo pomalowane i starszy pan komitetowy wygłasza wylosowany numer.

Słychać stentorowy głos kierownika przedsiębiorstwa:

— Wygrał numer 69-ty. Kto ma los z numerem 69-tym?

Z tłumu rozdygotanego zniecierpliwieniem wysuwa się nieśmiało jakaś panienka sklepowa.

— Zaraz pani otrzyma wygranę!

Jakoż nie minęło i pół minuty a panience, ku ogólnej wesołości wręcza pan komitetowy ...miniaturową kołyskę. Panienka zażenowana, nie wie w pierwszej chwili, co ma z tym fantem zrobić, lecz wkońcu porywa go i ucieka.

Bo wogóle los jest dość wybredny w obdarowywaniu. I tak, jakiś pastor wygrywa miotłę uliczną, poważna dama laleczkę gumową, kolejarz poduszeczkę starokawalerską do wydymania, a jakaś elegantka, wypachniona i wykrygowana, otrzymuje ...deskę do prasowania.

Ale z tem wszystkiem interes kręci się wciąż bardzo żywo. Losy idą jak ta woda z magistrackiego kranu. Grunt w tem, iż Tow. inwalidów wytapia sobie z takiego niewinnego — jak się to mówi na bydgoskim bruku — „szwindlu“ codziennie wcale grzeczną gotóweczkę.

A oto przecie chodzi... -§-

MARCIN ROCH, poseł na Sejm.

Zmierzch dyktatury.

Zadanie pomimo wszystko było nie łatwe, tembardziej, że premjer Facta ogłosił w dniu 24. 10. 1922 r. stan oblężenia w całym kraju, stanowisko Facty poparł gorliwe król z obawy o utratę tronu.

W tym samym czasie wydał quadrumvirat proklamację, nakazującą pochód na Rzym. Szybkie opanowanie Górnych Włoch, przejście poczęści wojska i policji na stronę faszystowską zadecydowały o losie stolicy. Wojska zgromadzone dla obrony Rzymu, oświadczyły, że przeciw faszyzmowi walczyć nie będą.

W tym krytycznym momencie dla kraju i tronu, król cofnął stan wyjątkowy, oświadczając publicznie, że ogłoszono go wbrew jego woli.

Zarazem powierzył rządy Mussoliniemu z współudziałem Salandry. Mussolini kombinację tę odrzucił, zniewalając króla do powierzenia rządów jemu samemu, co też nazajutrz nastąpiło.

Od tej chwili zaistniała we Włoszech dyktatura z Mussolinim na czele, który objąwszy władzę o sobie powiedział: „Tylko jeden rozkazuje, a tym ja jestem!"

Zaczęła się gorączkowa praca nad utrwaleniem zdobyczy rewolucji. Dyktaturę otoczono formami prawa co dopiero zniszczonej państwowości, wybierając parlamentarne formy konstytucyjnej monarchji.

Jako premjer — Prime Minister — zjawił się Mussolini 16 listopada 1922 r. w izbie poselskiej, przedstawiając ogólne położenie następującemi słowy:

„Byłbym mógł zrobić z tej sali biwak dla moich żołnierzy". „Nie chciałem tego" ale grożąc, dodał: „przynajmniej nie — na razie jeszcze". Ta sama izba kilka dni później uchwaliła mu pełnomocnictwa, dając tem samem dyktaturze prawną podstawę.

Mussolini zaś usunął ową parlamentarną uchwałą cały szereg trudności prawno-państwowo-administracyjnych, które były następstwem zamachu stanu. Nadto zdyskredytował parlamentaryzm, którego wrogiem był faszyzm.

Ta parlamentarna osłona dyktatury działała nader pomyślnie na włoskie życie gospodarcze w stosunku do zagranicy.

Pomimo tych pomyślnych posunięć położenie Mussoliniego było nie do pozazdroszczenia. Nieprzejednani wrogowie znajdowali się nawet w jego własnym obozie, a cóż dopiero, jeśli się weźmie pod uwagę naród szukający zmian, który nowym system. rzeczy się dziś entuzjazmuje a jutro popada w ostateczną rozpacz. To też Mussolini większą część swoich sił musiał zużywać na utrzymanie się przy dyktaturze, staczając walkę z żywiołami na lewo i prawo.

Najpierw zwrócił się przeciw socjalistom i komunistom, a następnie przeciw partji katolickiej — Partito Topolano Italiano — której przewodził X. Sturzo, człowiek nadzwyczajnych zdolności organizacyjnych. Gra pomiędzy Watykanem a Mussolinim kończy się porozumieniem obu stron, kosztem Sturzy i jego zwolenników.

Pozostali do pognębienia jeszcze tak zwani politycy intelektualiści, opanowani całkowicie przez loże masońskie.

Masonerja w Włoszech różni się zasadniczo od swych bratnich organizacji w Anglji i Ameryce tem, że nie jest to organizacja filantropijna, lecz stowarzyszenie polityczne wzajemnej pomocy o wybitnie antyklerykalnej tendencji, zaś działalność jej sprowadza się głównie do wyrobienia posad i wpływów dla swych adherentów. To też ludzie dążący do karjery uważali za konieczne dostać się do organizacji masońskiej.

Rozwojowi masonerji we Włoszech sprzyjała legenda o zasługach wolnomularzy w dziele zjednoczenia Włoch. Legenda ogranicza się na bardzo kruchych podstawach, gdyż Garibaldi, choć wolnomularz, nie należał nigdy do czynnych członków, a jego słabe wykształcenie intelektualne nie świadczy wcale na korzyść walorów umysłowych masonerji.

Od czasów bohaterskich Risorgimento masonerja uległa zresztą degeneracji. Tajemniczość, jaką otacza swe obrzędy i zebrania, była użyteczna za rządów tyrańskich, w czasach dzisiejszych niema żadnej po temu racji, chyba ukrywanie pod jej płaszczykiem intryg i machinacyj.

Pierwszą siłą przeciw-masońską poza naturalnym wrogiem — Kościołem katolickim — był socjalizm, organizacja polityczna, działająca jawnie, weszła od razu w konflikt z masonerją. Socjaliści bowiem odnosili się wrogo nie tylko do masonerji, lecz także do antyklerykalnego kierunku. Masonerja, widząc w przeciwniku poważną siłę polityczną, przyczaiła się i potrafiła nawet przeniknąć do obozu socjalistycznego. Stało się to podczas walki o wolność konstytucyjną, około r. 1900, na tle unji, zawartej między partjami postępowemi — pod nazwą ogólną partji ludowych.

Od tej chwili masonerja popierała wszystkie próby i wysiłki wciągnięcia socjalizmu w orbitę wpływów burżuazji i skłonienia go do współpracy. Znani wodzowie socjalizmu akceptowali godności wolnomularskie, stworzono nawet specjalne loże, do których wciągnięto robotników.

Przeciw infiltracji masonów i ich wpływów wystąpili oczywiście socjaliści nieprzejednani, którzy starali się utrzymać zupełną niezależność ruchu socjalistycznego od państwa burżuazyjnego. Najbardziej typowym i gwałtownym wyrazicielem tego prądu był właśnie Mussolini, który zgodnie z swoim temperamentem rewolucjonisty, nienawidził tajemniczość i konspiracje masońskie. On to przeprowadził na kongresie socjalistycznym w r. 1911 rezolucję, głoszącą konieczność wyboru między przynależnością do masonerji lub do partji socjalistycznej. Uchwała ta przyczyniła się wybitnie do oczyszczenia jej szeregów z żywiołów niepewnych.

W pierwszym swym okresie przygotowawczym faszyzm nie przeciwstawił się jeszcze masonerji. A masonerja nawet z swej strony wyświadczała pewne usługi faszyzmowi.

Masonerja włoska nie tworzy ścisłej organizacji. Masoni odznaczają się dużą giętkością charakteru. Pomimo całego swego antyklerykalizmu wielu masonów posyła swych synów do szkół religijnych, obserwuje praktyki i obyczaje katolickie. To też i wobec faszyzmu masonerja nie zajęła zdecydowanego stanowiska.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zjazd katolicki w Poznaniu.

W dniach 6 i 7 listopada pod protektoratem ks. Prymasa dr. Hlonda odbędzie się w Poznaniu VII Zjazd Katolicki. Pierwsze zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, 6 listopada 1926 r. o godz. 4 po poł. w auli uniwersytetu. Między innemi po przemówieniu ks. Prymasa wygłoszone będą dwa referaty, a mianowicie:

„Zasługi ks. kardynała-prymasa Dalbora około akcji katolickiej w Polsce i w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej — Sekretarz jeneralny Ligi katolickiej ks. Józef Prądzyński i „Narody katolickie, a kryzys kultury europejskiej" — Roman Dmowski.

W niedzielę, 7 bm. o godz 8 i pół rano nabożeństwo w kośc. farnym celebrowane prze ks. arcybiskupa Prymasa dr. Hlonda. O godz. 12 w poł. w auli uniwer., odbędzie się drugie zebranie plenarne, na którem wygłoszone będą dwa referaty:

„Chrystus Królem w pracy społecznej a przez nią w całem społeczeństwie" — Sekr. jen. Związku Młodzieży Polskiej ks. L. Jarosz i „Asyż w nowożytnem społeczeństwie" — radca jen. ziemstwa dr. Konrad Kolszewski. Poczem nastąpi uchwalenie rezolucji i zamknięcie obrad. O godz. 2 po poł. odbędzie się pochód uroczysty do kościoła farnego na nabożeństwo dziękczynne.

Biuro informacyjne i kwaterunkowe Zjazdu pracuje na dworcu i w gmachu obrad.

Uczestnicy Zjazdu Katolickiego opłacają pełny bilet przejazdowy w pierwszą stronę, natomiast po otrzymaniu zaświadczenia w Biurze informacyjnem w Poznaniu (przy wejściu na salę obrad) na mocy legitymacji Zjazdu, za powrotem mogą korzystać z biletów kolejowych zniżkowych.

Organizacje i osoby, zamierzające wziąć udział w VII Zjeździe Katol. w Poznaniu, zechcą, podając dokładny swój adres, zwrócić się po informacje do Ligi Katolickiej, Sekretarjat Jeneralny w Poznaniu, Al. Marcikowskiego 22, II ptr. pokój 42.

Wielka pompa wodna systemu Fleinera.

Po zastosowaniu z powodzeniem systemu rotorowego do statków, przedsięwzięto próbe wybudowania tym samym systemem pomp wodnych. Zdjęcie nasze przedstawia wielką pompę wodną, która przy normalnym wietrze wyrzuca dziennie około 50.000 litrów na wysokość 5 mtr.



Środki ostrożności wobec zamachów na Mussoliniego

Rezydencja Mussoliniego, pałac Chigi, wznosi się w samym środku Rzymu, na rogu Corso i placu Colonna. Ilekroć dyktator włoski opuszcza pałac, towarzyszy temu wyjściu ceremonjał, który stał się jedną z osobliwości Rzymu. A oto jaki przebieg tego ceremonjału:

Przedewszystkiem z wielkiej bramy, otwierającej się na Corso, wychodzi dwudziestu czterech agentów policji cywilnej, którzy, wymachują laskami i krzycząc: „Z drogi! Z drogi!", rozpędzają przechodniów, zawsze licznych w tej stronie miasta. Tłum usuwa się posłusznie pod arkady gmachu Banca di Sconto i przed wystawy wielkiego magazynu, naprost pałacu Chigi. Gdy Corso jest już w ten sposób zupełnie oczyszczone, następuje chwila oczekiwania, poczem wyjeżdża z pałacu z błyskawiczną szybkością auto typu torpedy, ale jest to tylko samochód wywiadowczy i znów zalega chwila ciszy, a potem wypada z pałacu jak wicher, limuzyna, szybsza jeszcze od torpedy. Tym razem to już „il duce", którego tłum wita okrzykami, nie mając wszakże możności widzenia go. Żeby tak wyjechać i skręcić, z szybkością huraganu, maszyny muszą brać rozpęd w głębi dziedzińca pałacowego i być prowadzone przez mistrzów kunsztu szoferskiego.



— Ciekawem jest, że mnie ciągle ta jedna noga boli.
— Widocznie już starość...
— No, dobrze, ale przecież druga noga tak samo jest stara, jak ta boląca.

Rozmaitości

✕ **„Bon mot" Massenet'a.** W paryskim Ogrodzie Luksemburskim odsłonięto w tych dniach pomnik Massenet'a, autora „Manon", „Werthera" i szeregu innych popularnych oper. Prasa stołeczna, zamieszczając z tej racji artykuły, poświęcone jego pamięci, przypomina wyjątkowy wprost takt, którym odznaczał się on w stosunku do kolegów, rzadko odpłacających mu się tą samą monetą. I tak naprzykład, Sain-Saens wyrażał się stale w bardzo niepochlebny sposób o jego utworach, choć Massenet mówił z najwyższem uznaniem o muzyce swego przeciwnika. Zwrócił mu na tę okoliczność uwagę jeden z najbliższych jego przyjaciół: „Czemuż ciągle tak gorąco chwalisz Saint-Saensa, który przecież odsądza cię od wszelkiego talentu?". — „Daj spokój" odpowiedział z wrodzonym mu dowcipem Massenet, „czyż nie rozumiesz, że żaden z nas dwóch nie mówi tego, co myśli"...

✕ **Wywiad ducha Cheops'a.** Międzynarodowa karawana spirytystów przybywa niedługo z czterech krańców świata do Egiptu, by wspólnemi siłami urządzić interwiew z duchem Cheops'a, twórcy słynnej piramidy. Ponieważ w grobowcach tamtejszych przechowują się jakoby wszystkie tajemnice przeszłych i przyszłych dziejów, przeto pielgrzymi ci spodziewają się, że duch Cheops'a zechce wskazać im sposoby rozwiązania licznych, a tak skomplikowanych zagadnień współczesnych. Czyż nie byłoby w takim razie wskazane zaofiarować zmarłemu faraonowi stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów?!

✕ **Historyczne resztki śniadania.** Pan Leger, właściciel historycznego już dziś hotelu Thoiry, przechowuje skrupulatnie resztki śniadania, zjedzonego w jego sali restauracyjnej przez Briand'a i Stresemann'a. Wystawione na widok publiczny karafki z niedopitem winem, niedopałki cygar i papierosów etc., są przedmiotem marzeń kolekcjonujących tego rodzaju „pamiątki historyczne" snobów. Turyści amerykańscy proszą pana Leger'a o sprzedanie im chociażby korków od butelek (sic!), ten jednak pozostaje głuchym na wszelkie kuszące jego kieszeń propozycje. Dziś, lecz jutro?... Wiele korków, wiele niedopałków figurować będzie w prywatnych zbiorach...

✕ **Miecz na lemiesz.** Henryk Ford nabył dwieście okrętów stalowych, które rząd Stanów Zjednoczonych postanowił, na skutek uchwał, powziętych na konferencji rozbrojeniowej w Waszyngtonie, zdemobilizować. Cała armja robotników pracuje obecnie nad zdemontowaniem tej eskadry, wszystkie części metalowe pójdą do pieców hutniczych, skąd powędrują do warsztatów samochodowych, przeznaczone do wyrobu traktorów rolniczych. Miecz przekuty na lemiesz...

Polska dąży do konsolidacji swego życia gospodarczego.

Znamienny głos szwedzkiego dziennika. — Przyczyny trudności finansowych w Polsce. — Stan Banku Polskiego. — Bezsilność Niemiec w wojnie celnej z Polską. — Patrjotyzm Polski.

Jeden z najpoważniejszych **dzienników szwedzkich,** mianowicie „Stockholms Dagblad" **zamieszcza dłuższy art. o położeniu finansowem i gospodarczem Polski p. t. „Polska dąży do konsolidacji swego życia gospodarczego".** Przytaczamy poniżej ważniejsze z tego artykułu wyjątki:

Rząd polski niedawno ogłosił budżet na r. **1926/27.** Wydatki i dochody państwowe bilansują się sumą 1900 milj. zł., przyczem wydatki są tylko około 2 proc większe, niż za rok 1926, zaś dochody obliczone są z wielką ostrożnością. Przypuszczając, iż życie wewnętrzne Polski będzie się normalnie rozwijało, i **żadne powikłania międzynarodowe nie powstaną,** polski minister skarbu będzie mógł bez większych trudności przeprowadzić swój plan budżetowy. Należy to uważać za dobry znak, że Polska dopnie celu ,do którego cała energja narodu zmierzała — **zupełnej wewnętrznej konsolidacji i stabilizacji.**

Polska zdaje się posiadać wszelkie wewnętrzne dane aby cel ten osiągnąć. Kraj **posiada wielkie, jeszcze** niewyzyskane **naturalne bogactwa,** ludność — powyżej 27 milj., która się powiększa o 2,4 proc. rocznie (szybszy to przyrost ludności, niż w innych krajach europejskich), **dług państwowy wynosi** tylko około 12 **dol. na głowę t. zn. o wiele mniej,** niż w którymkolwiek kraju europejskim. **Finansowe trudności Polski powstały przedewszystkiem z powodu ogólnej dezorganizacji** międzynarodowego kredytu i utraty Paryża jako centrum finansowego. Dzięki wielkiej oszczędności, Polska dlatego skupiała swe własne siły, by pokonać trudne finansowe położenie i odzyskać stabilizację. Stan B. Polskiego nie jest świetny, ale **poprawa przez ostatnie miesiące była tak wielka, że siła Banku zdaje się być zapewniona.**

Angielski strajk węglowy stał się dla Polski korzystnym przez wielkie powiększenie popytu i zbytu na polski węgiel, co dało w wyniku **poważny wzrost wpływów kapitałów zagranicznych do Polski,** która też uzyskała na przyszłość c. ne stosunki i nowe rynki zbytu. Pomimo **polsko-niemieckiej** wojny celnej — **Niemcy nie potrafiły zupełnie zamknąć swoich rynków dla** polskiego zboża i drzewa: **20 proc. eksportu** Polski idzie jeszcze teraz **do Niemiec.**

Twórcy nowej Polski mają też przed sobą olbrzymią pracę, bo współrzędnie z pracą **nad** sanacją finansową stoi też **ciężkie zadanie,** aby w państwowej jedności stopić kilka różnych ras, by **utrwalić porządek parlamentarny i organizację społeczną.** Zadanie to jest spełniane z niezachwianą energją i z udziałem całego narodu, przyczem **mocny i gorący patrjotyzm Polski** stanowi tu czynnik bardzo silny. Pomyślne znaki wskazują, że starania te są bacznie obserwowane przez przyjaciół Polski w różnych krajach, niemniej przez finansjerę międzynarodową.

Dążenie Polski do normalnych warunków i do wydobycia się z wojennego i powojennego chaosu witane jest z wielkim zadowoleniem. **Jednym z wymowniejszych tego dowodów jest raport amerykańskiego eksperta finansowego profesora Kemmerera,** oparty na bardzo dokładnych badaniach ekonomicznego życia Polski. **Prof. Kemmerer** wyraża sie bardzo **korzystnie dla kraju.** Nie ulega wątpliwości że Polska w dalszym ciągu będzie wykorzystywała swoją wewnętrzną siłę i naturalne zasoby **dla osiągnięcia stabilizacji.** Postępy, które na tej drodze osiągnęła, stanowią podstawę dla międzynarodowych interesów finansowych, wyczekujących chwili. kiedy będą miały zadawalniające gwarancje dla udzielenia Polsce kredytu w jaknajszerszej mierze".

Ile samochodów się produkuje?

Produkcja samochodów, zarówno osobowych jak i ciężarowych zwiększyła się niesłychanie po wojnie. Rekord ustanawia Ameryka z 20 miljonami samochodów. Za nią w dużej bardzo odległości postępuje Anglja z 900,000, Francja z 735,000, Kanada z 720.000, Niemcy z 296,000, Australja z 291,000, Argentyna z 178,000, Włochy z 178,000, Belgja z 93,000, Szwecja z 93,000, Hiszpanja z 82,000, Holandja z 56,000 i Szwajcarja z 38,000.

Zamierzenia rządu w zakresie polityki gospodarczej.

Narada gospodarcza zainicjowana przez rząd ma być według zamierzeń wicepremjera Bartla powtarzaną perjodycznie, przyczem zwoływani będą nietylko przedstawiciele różnych dziedzin życia gospodarczego, ale nawet i specjalności. Wicepremjer Bartel pragnie w ten sposób zastąpić kontakt z sejmem względnie częściowo usunąć brak wypływający z niepowstania dotychczas Izby Gospodarczej, która za rządów p. Władysława Grabskiego przybrała formę rady gospodarczej.

Opracowywane przez komitet ekonomiczny Rady Ministrów ustawy przechodzić będą przez filtr rady prawniczej, uprzednio merytorycznie przejrzane przez strony zainteresowane. **Ministr Skarbu Czechowicz, wypowiedział się przeciwko zaleceniom misji prof. Kemmerera w zakresie podwyższenia podatków pośrednich między innemi od cukru i jednocześnie przeciwko rozciąganiu podatku obrotowego na rolnictwo.**

Stanowisko swoje **motywuje p. minister skarbu obawami przed drożyzną,** jaka mogłaby być spowodowana powiększeniem podatków pośrednich. Minister skarbu, który dążyć będzie do intensywniejszego niż dotychczas wyzyskiwania źródeł podatkowych szczególną uwagę przywiąże do spraw obrotu pieniężn., na przeszkodzie sanacji którego stoi nadmier na ilość banków. Ze strony ministra skarbu przyznawana jest konieczność uzyskania znacznej pożyczki zagranicznej, dla zrealizowania jednak tego celu koniecznością jest utrzymanie równowagi budżetowej, utrzymanie aktywności bilansu handlowego, a także ścisłe sformułowanie celów dla których pożyczka miałaby być zużytą.

Na stworzenie floty handlowej.

Od każdego wagonu towaru eksportowanego — pół dolara na polską flotę.

P. Benedykt Krygier w jednym z pism warszawskich umieścił interesujący artykuł na temat konieczności stworzenia polskiej floty handlowej. Dla zebrania zaś odpowiednich kapitałów na ten cel proponuje, aby każdy wagon towaru, idącego na eksport, płacił **tylko pół dolara na fundusz floty handlowej.** Opłata ta powinna być pobierana drogą naklejania specjalnych marek na frachtach kolejowych. Setki tysięcy wagonów idących rocznie na eksport, pozwoli fundusz ten uczynić olbrzymim, a eksporterzy polscy będą mogli kiedyś z dumą powiedzieć, że **ich staraniem i pracą** powstały środki na podtrzymanie polskiej potęgi handlowej. Będzie to jeszcze jeden dowód dla świata, że naród polski obcym ujarzmić się nie pozwoli.

Działalność Kas Chorych w Polsce.

Ilość Kas. — Trochę statystyki. — Odsetek śmiertelności. — Kto więcej choruje: mężczyźni, czy kobiety. — Składki członkowskie. — Wydatki na świadczenia. — Rok 1925. — Kryzys. — Druga połowa bież. r. — Poprawa sytuacji.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało dane statystyczne, dotyczące działalności Kas Chorych. Podajemy w krótkiem streszczeniu wyniki tego sprawozdania:

— W dniu 1 stycznia 1924 r. istniało **w Polsce 153 czynnych Kas o 1.602,345 członków.** W roku następnym liczba Kas podnosi się do 173, a ilość ubezpieczonych do 1.653,316. W roku zaś 1926 mamy już 203 Kasy, lecz zato liczba członków, wobec kryzysu gospodarczego i podwyższenia się liczby bezrobotnych **spada do 1.613,405.**

Na jednego ubezpieczonego przypada średnio 1,22 członków rodzin. Podział według płci wykazuje, że na **100 ubezpieczonych przypada 68,9 mężczyzn i 31,1 kobiet.** Pomoc lekarska wynosi ogółem rocznie **na 100 ubezpieczonych 372,8 porad** udzielonych w przychodni lub w mieszkaniu lekarza i 29,2 udzielonych w mieszkaniu chorego. Śmiertelność jest wyższa wśród mężczyzn (0,77) niż wśród kobiet (0,46), tłómaczy się to tem, że kobiety wcześniej od mężczyzn porzucają pracę zawodową. Ogółem na 100 ubezpieczonych śmiertelność wynosi 0,68. Odsetek zachorzeń jest wśród kobiet wszędzie niższy niż wśród mężczyzn. Na 100 ubezpieczonych mężczyzn przypada 57,94, wśród kobiet 48 20. ogółem — 55. Natomiast długotrwałość choroby jest nieco wyższa u kobiet (11,25 dni), niż u mężczyzn (10,42) W rezultacie na każdego ubezpieczonego przypada u mężczyzn 6 dni zasiłkowych. u kobiet 5,4, w sumie — 5.9 dni. Liczba połogów w stosunku do ubezpieczonych kobiet daje zaledwie 2,42 proc., na każdy zaś połóg przypada średnio 42,3 dni zasiłkowych. Największy odsetek chorób przypada wszędzie na choroby narządów trawienia, które dostarczają ⅕ wszystkich chorób i 10 razy więcej. niż gruźlica. Drugie miejsce wszystkich chorób zajmują schorzenia narządów oddechowych (z wyłączeniem gruźlicy).

Gospodarka finansowa Kas Chorych przedstawia się w sposób następujący: składki członkowskie w r. 1924 we wszystkich 173 Kasach wynosiły około 93,932 tys. Przeciętna składka roczna na 1 ubezpieczonego wynosiła 58,64 zł., waha się od 16,50 zł. (w Kamionce Strumiłowej — do 98,42 zł. (w Warszawie). Te znaczne różnice wynikają oczywiście nietylko z rzeczywistych różnic w wysokości płac. ale także i to w pierwszym rzędzie. z różnorodnego składu zawodowego ubezpieczonych. Wydatki na świadczenia wynoszą 67,58 proc. przypisanych składek. czyli, że z przeciętnej składki. wynoszącej 56,64 zł. na świadczenie idzie 39.63. Z ogólnego wydatku na świadczenia przypada 32,2 proc. na zasiłki pieniężne, 32,0 proc. na pomoc lekarską, 16.4 proc. na szpitale i 19.4 proc. na lekarstwa. Wydatki na koszty administracji pochłaniają 11,47 proc. składek, przyczem na koszty personalne idzie 8,49 proc., na koszty zaś rzeczowe 2,98 proc. Zaległości w r. 1924 wynosiły 17,9 proc., gdy normalna, uwarunkowana technicznymi względami zaległość nie powinna przekraczać 8-10 proc.

Rok 1924 był rokiem względnie normalnym dla finansowej gospodarki Kas. W r. 1925 kryzys gospodarczy przyczynił się do znacznej redukcji stanu członków Kas, przy równoczesnem wzmożeniu zaległości składkowych, co znacznie pogorszyło stan finansowy Kas, odbijając się w pierwszym rzędzie na ich zdolności do utrzymania świadczeń pieniężnych na należytym poziomie. Dalsze pogorszenie stosunków w pierwszej połowie 1926 roku doprowadziło wprost do jawnego już kryzysu w Kasach Chorych. **Drugie dopiero półrocze br. przynosi, wraz z ogólnym podniesieniem się gospodarczem kraju. pewną poprawę w gospodarce finansowej Kas. —**

Wydatki i dochody min. Komunikacji.

Tymczasowe zestawienie wydatków i dochodów naszych kolei na pierwsze półrocze br. wykazuje 415 milj. wydatków, a 442 milj. dochodów. Przewyżka więc dochodów wynosi 28 milj. zł. W wydatkach zostały również uwzględnione wydatki na budowę nowych linji kolejowych, inwestycje na kolejach istniejących oraz odbudowa linji zniszczonych przez wojnę, ogółem w sumie 15 milj. zł.

Faktycznie więc przewyżka dochodów bieżących nad wydatkami eksploatacyjnemi winna być zwiększona o powyższą kwotę, a więc wynosi około 39 milj. zł. Bardzo pomyślne wyniki wykazuje również i ostatni miesiąc ub. półrocza: dochody 86 milj., wydatki 80 milj., w tem wydatki inwestycyjne 3 milj., czyli, że nadwyżka dochodów bieżących nad wydatkami eksploatacyjnemi wyraża się kwotą 9 milj. złotych.

W stosunku do projektów budżetu na rok 1926 wydatki wynoszą 45,5 proc. tj. możemy zaobserwować zmniejszenie wydatków o 4,5 proc.

Dochody w pierwszem półroczu wynosiły 48,7 proc. sum preliminowanych, czyli, że niedobór dochodów w stosunku do normy budżetowej wynosił 1,3 proc., tj. znacznie mniej. niż oszczędności w wydatkach.

Przemysł graficzny.

Pomimo ożywienia się ruchu w innych gałęziach przemysłu i handlu oraz poprawieniu ogólnego położenia gospodarczego działalność wydawnicza naogół jeszcze bardziej osłabła. Wielcy wydawcy ograniczyli się z powodu zupełnego braku popytu na książkę polską — do wykończenia już dawniej rozpoczętych prac a zaniechali niemal zupełnie droższych wydawnictw nowych. Z beletrystyki idą jeszcze dość dobrze książki 95-groszowe. Wskutek rozpoczęcia roku szkolnego wzmógł się ruch w dziale podręczników szkolnych. Egzemplarzy jednak sprzedano mniej, niż w roku ubiegłym i to na weksle lub rachunki otwarte. Obrót gotówkowy mały. Specjalne tylko wydawnictwa, zalecane przez Kuratorja szkolne, miały wielki zbyt a księgarnie, które je wydały, zdołały z osiągniętych z nich zysków pokryć zeszłoroczne swe długi. Sytuacja w wydawnictwach gazet od września naogół poprawiła się, co przypisać należy ukończeniu t. zw. sezonu ogórkowego. Zarówno sprzedaż uliczna, jakoteż ilość prenumerat zwiększyła się. Od wypadków majowych powstał cały szereg nowych dzienników i czasopism.

Eksport kapeluszy.

Częstochowska Fabryka **Kapeluszy** oraz Firma „Swoboda" w Bielsku **wywiozły** znowu wielką partję t. **zw. stożków** (tj. kapeluszy wstanie **niesformowanym** i niewykończonym, bez skórek, **winiet,** wstążek) do Anglji, Japonji i **Chin; pierwsza** wywiozła ogółem w **październiku towaru** za blisko 20,000 dol., **druga jeszcze** więcej. Cena eksportowa za 1 **kg. stożków** wełnianych wynosi około 4 i **pół dolara.** Odbiorcy otrzymali towar na **3-miesięczny** kredyt. Białostocka **firma Nowik** wydzierżawiła jedną z fabryk **moskiewskich** podobno na przeciąg lat 12 i **będzie** tam produkowała kapelusze, mając na miejscu zbyt zapewniony. Do Gdańska ostatnio odeszła poważna ilość stożków damskich wełnianych, wyprodukowanych przez kilka naszych fabryk oraz stożków filcowych z fabryki Gepperta.

Giełda pieniężna.

AKCJE.

Poznań, 5. 11. Tendencja na akcje utrzymana. Z akcyj bankowych ofiarowano **Bank Przemysłowców.** Akcje przemysłowo - handlowe przeważnie w placeniu. **W ilościach** niekwalifikujących się do notowań **handlowano Papiernię Bydgoską** 0.30, **Płótno** 0.10 **Poznańska Sp. Drzewna** 0.50. Z dniem 4 listopada notuje się akcje **Młyn Ziemiański** ex kupon za rok 1925/26, dywidenda wynosi 10% Z akcji nieoficjalnych **Bank Polski 82.50.**

Poznań, 5. 11.

B. Przemysłowców	1,20	Roman May	37,00
Cegielski	16,00	Tri	13,90
Centr. Rolników	0,55	Wisła	5,00
Herzfeld Victorius	20,00	Wytw. Chem.	0,55

Giełda towarowa.

BYDŁO, MIĘSO I PRZETWORY.

Gdańsk, 4. 11. Bydło **notow. urz. za 50** kg. żywej wagi w **guld. Gd. franco Gdańsk.** Spędzono w czasie od 26. 10.—1. 11. **bydła** rogatego 301, cieląt 66, owiec 567, **nierogacizny** 1500 szt. Woły mięsne **młodsze i starsze 30—35,** stadniki tuczone najw. wart. **rzeźnej** 38—40, mięsne młodsze i starsze **30—33,** średnio tuczone 24—28, mięsne jałówki **i krowy** 32—35, średnio tuczone 20—23, **gorsze** 12—16, młodzież wraz z żarłokami 20—30, **cielęta** najw. wart. rzeźnej gat. I. 70—75, **dobrze tuczone** 60—65. dobre ssaki 35—40, **gorsze ssaki** 25—30, tuczone jagnięta i młode baranki 33—35, mięsne owce i barany 25—28, średnio tuczone 18—22, nierogacizna ponad 150 kg. 71—73, ponad 100 kg. ż. w. 67—70. od 75 do 100 kg. ż. w. 61—64. Przebieg na bydło powolny cielęta — sprzedano, owce i nierogacizna spokojnie.

Kronika

GRUDZIĄDZ, 6 listopada 1926 r.

KALENDARZYK: Sobota 6 Leonarda b.
Niedziela 7 Engelberta
Wschód słońca 7 4 zachód 16 22
Wschód księżyca 6 25 zachód 16.47

*

—** **DYŻURY NOCNE APTEK.** Od dnia 6 do 12 listopada br. apteka pod „Lwem", ul. Pańska 22, telefon 40.

—** **STAN POGODY.** Spostrzeżenia państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie: dziś rano temperatura 10°6 Cels., wilgotność 84 proc., stan nieba: dość pogodnie.

Rozkład ciśnienia w Europie: obszary niskich ciśnień nad Atlantykiem północnym, Islandją, morzem Norweskiem i Anglią, oraz nad Francją; płytka zatoka niskiego ciśnienia nad Bałtykiem. Wyż nad całym Kontynentem rosyjskim.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Rankiem chmurno lub mglisto, w ciągu dnia zachmurzenie mniejsze (naogół dość pogodnie). Ciepło; na północnym wschodzie lekkie przymuózki. Słabe wiatry o kierunkach zmiennych.

—** **WODA W WIŚLE OPADA.** Stan wody w Wiśle pod Grudziądzem w dniu 5-go listopada br. wynosił 3,86 mtr.

*

—** **KALENDARZYK TEATRALNY.**

Sobota (6. XI.) popołudniu uroczyste przedstawienie dla uczącej się młodzieży celem uczczenia 25-letn. rocznicy śmierci Michała Bałuckiego „Grube ryby". Ceny miejsc najniższe od 40 gr. do 1,50 zł. Początek punktualnie o godzinie 4-tej.

Sobota (6. XI.) wieczorem **„Osiołkowi w żłoby dano..."** (Premjera).

Niedziela (7. XI.) popołudniu **„Ułani księcia Józefa".**

Niedziela (7. XI.) wieczorem **„Osiołkowi w żłoby dano..."**.

Poniedziałek (8. XI.) teatr nieczynny.

Wtorek (9. XI.) **Występ Ben - Alego.**

*

CO GRAJĄ W KINACH?

—** **KINO „ORZEŁ"** wyświetla monumentalne arcydzieło filmowe pt.: **„Sodoma i Gomora".** Dwie serje razem.

W rolach głównych: niezrównana Lucy Doraine i Michał Warkonyi.

—** **KINO „APOLLO"** demonstruje od piątku wspaniały dramat erotyczny amerykańskiej **wytwórni** Paramount p. t. **„Lekkomyślna matka"** z Glorją Swanson w podwójnej roli matki i córki. Ponadto siedmioaktowy dramat sensacyjny p. t. **„Jeździec dzikiego zachodu".** W roli tytułowej Hoot Gibson. Razem 17 aktów.

—** **Kino „MARYSIEŃKA"** wyświetla od piątku film sensacyjny pt. **„Jeździec dzikiego zachodu"** z Hoot Gibsonem w roli głównej. Ponadto **sześcioaktowy** nadprogram.

*

—** **Z KANCELARJI PARAFJALNEJ:** Z okazji uroczystości 200 rocznicy kanonizacji patrona młodzieży polskiej św. Stanisława odbywać się będą we Farze **rekolekcje,** czyli **ćwiczenia duchowne, dla wszystkich młodzieńców parafji.** Początek rekolekcyj będzie w czwartek, dnia 11-go bm. o godzinie 7-ej wieczorem we Farze. Spowiedź będzie w sobotę, a generalna Komunja św. na uroczystem nabożeństwie o godzinie 9-ej. Kto weźmie udział w rekolekcjach i przystąpi do sakramentów św., uzyska odpust jubileuszowy. Rekolekcjami kierować będzie O. Redemptorysta z Warszawy.

Zebrania. W niedzielę, dnia 7-go bm. odbędzie się w kościele Ducha św. o godz. 3-ciej dla Bractwa Matek Chrześcijańskich zebranie, na którem nastąpi uroczyste przyjęcie nowych członkiń do Bractwa. Po zebraniu odbędzie się ostatnia procesja jubileuszowa.

Stowarzysznie Kat. Młodzieży Żeńskiej urządza w niedzielę, dnia 7-go bm. o godzinie 5-ej w gimnazjum żeńskiem na cześć św. Teresy od Dzieciątka Jezus uroczystą akademję, na której ks. dr. Dąbrowski wygłosi wykład o wielkiej karmelitance. Uprasza się o liczny udział czcicieli św. Orędowniczki.

W poniedziałek, dnia 8-go bm. Dzieło Dzieciństwa P. Jezusa o godzinie 3 i pół zebranie w salce parafjalnej.

Tow. Czeladzi Katolickiej ma w poniedziałek o godzinie 7½ zebranie w salce parafjalnej.

Stowarzyszenie Kat. Młodzieży Męskiej ma we wtorek, dnia 9-go bm. o godzinie 8-ej w salce parafjalnej zebranie, na którem będzie wykład z obrazkami o ks. Piotrze Skardze. Na zebranie należy zabrać legitymacje członkostwa.

Ponieważ wkrótce rozpocznie się nowy kurs przygotowawczy dla konwertytów, t. j. dla takich, którzy pragną zostać katolikami, uprasza się zawiadomić o tem zainteresowane osoby, aby w tym tygodniu zgłosiły się w Kancelarji parafialnej.

—** **Z TEATRU MIEJSKIEGO.** „Grube ryby". Na sobotnie, popołudniowe przedstawienie dla uczącej się młodzieży zapowiada afisz przemiłą, pełną szczerego polskiego humoru komedję Michała Bałuckiego **„Grube ryby"** w wykonaniu pp. Porębskiej, Kiślinżanki, Mirskiej Zarembiny, Jaworskiego, (niezrównany Pagatowicz), Kisielewskiego, Bayer Rydzewskiego, Opalińskiego (zarazem reżyser sztuki), Karskiego i innych. Początek punktualnie o godzinie 4-ej popołudniu. Przedstawienie poprzedzi **prelekcja p. prof. Bigo.** W antraktach koncert 65 p. p.

Ceny miejsc najniższe od 40 groszy.

„Osiołkowi w żłoby dano...", świetna salonowa krotochwila Cailavetta i de Flers'a, ujrzy światło kinkietów po raz pierwszy na naszej scenie **na dzisiejszem wieczorowem przedstawieniu.** Sztuka ta na wszystkich scenach zdobyła sobie olbrzymie powodzenie, a w Warszawie od szeregu miesięcy nie schodzi z repertuaru. U nas, jak niesie wieść zakulisowa, premjera wypadnie znakomicie. Artyści pod reżyserskim kierunkiem p. Opalińskiego opanowali role świetnie. Nowa wystawa dopełni miłej całości. Początek punktualnie o godzinie 8-mej wieczorem. W antraktach koncert 65 p. p.

„Ułani księcia Józefa", pełna polskiego humoru i ułańskiego animuszu krotochwila ze śpiewami i tańcami ukaże się po raz czwarty w nadchodzącą niedzielę, na popołudniowem przedstawieniu.

Koncertowa gra artystów, malownicze kostjumy oraz stylowe dekoracje składają się na imponującą całość. Początek o godzinie 4-ej popołudniu.

Niedziela wieczór powtórzenie sobotniej premjery **„Osiołkowi w żłoby dano..."**

„Podróż po Warszawie" arcywesoły wodewil z śpiewami i tańcami wkrótce wejdzie na repertuar naszego teatru. Próby pod reżyserją p. Stanisława Zięciakiewicza, odbywają się w całej pełni.

—** **BEN - ALI.** Znany ze swych występów tak zagranicą, jak i w Polsce, wystąpi na scenie Teatru Miejskiego dwukrotnie, a mianowicie w nadchodzący wtorek i środę.

Jego seanse hipnotyczne i doświadczenia medjumistyczne cieszą się obecnie olbrzymiem powodzeniem w Poznaniu i Bydgoszczy. Produkcje fenomenalnego Ben Ali'ego zainteresują niewątpliwie i n nas szerszy ogół. Szczegóły w afiszach.

—** **GODNE UCZCZENIE „ŚWIĘTA MŁODZIEŻY".** Dnia 14 b. m., jako w dzień „Święta Młodzieży" i 200-letniej rocznicy kanonizacji św. Stanisława **Kostki,** Patronat Stow. Polskiej Młodzieży Katol. urządza dla członków rekolekcie, które rozpoczną się w czwartek, 11 bm., a zakończą się w sobotę, 13 b. m. W sobotę zaś stowarzyszeni przystępują wspólnie do spowiedzi, a w niedzielę 14 b. m. o godz. 8,30 rano **odbędzie** się uroczysta msza św., podczas której członkowie Stowarzyszenia będą wspólnie komunikowali.

Po południu odbędzi się uroczysta akademja ku czci św. Stanisława Kostki w sali „Tivoli".

—** **RAUT Z TAŃCAMI.** Pomorskie Tow. Opieki nad Dziećmi (kolonie letnie) urządza w sobotę, o godzinie 10-ej wieczór w Królewskim Dworze wielką zabawę, urozmaiconą zapowiedzianemi produkcjami śpiewnemi i tańcami. Stroje wizytowe. Mimo licznych zabaw należy się spodziewać, że zaproszeni goście pospieszą licznie na ten raut, tymbardziej, że piękny cel łączy przyjemność z pożytecznem.

—** **WESELE WIEJSKIE** w staropolskich strojach odbędzie się w niedzielę, dnia 7-go bm. wieczorem o godzinie 7,30 na scenie „Tivoli". Oprócz tego chór „Dzwonu" wykona śpiewy pierwszorzędnych kompozytorów. Na wesołą zabawę zaprasza serdecznie zarząd „Dzwonu" Szan. Obywatelstwo, a szczególnie towarzystwa śpiewu i miłośników pieśni.

—** **KOŁO MANDOLINISTÓW „GRAFJA"** przy Związku zawodowych drukarzy, urządza w sobotę, dnia 6-go listopada br. wieczorem o godzinie 8-mej w salach „Bazaru" przy ulicy Moniuszki 8 **Zabawę jesienną** urozmaiconą obfitym programem

—** **TERESINA I NAPOLEON.** Lucyna Messal, urocza gwiazda sceny polskiej, wystąpi w czwartek, dnia 10-go listopada w Teatrze Miejskim na czele własnego zespołu w niezmiernie interesującej nowości z repertuaru Warszawy, w melodyjnej operze komicznej Straussa p. t. **„Teresina i Napoleon".** Rola Teresiny, w której artystka przez szereg wieczorów czarowała Warszawę, należy bezprzecznie do jej najlepszych kreacyj, w której zalety wokalne, wdzięk oraz precyzja w interpretacji stylowej bądź co bądź postaci Teresiny dają możność ujawnienia całego kunsztu aktorskiego. Partnerami wielkiej artystki będą artyści o ustalonej sławie, ulubieńcy Warszawy. W roli Markiza Lowelette wystąpi benjaminek płci pięknej, t. zw. Polski Valentino, p. **Bolesław Mierzejewski.** Reprezentantem humoru w roli ks. **Borghesse** będzie zawsze niezawodny **Mieczysław Dowmunt.** Dalszą obsadę dopełniają **pp. Pola Milewska,** Marjan Dąbrowski, **Stefan Laskowski** (znany naszemu miastu jeszcze z „Tivoli"), Henryk Majchrzycki, Józef **Władaszkiewicz,** Czesław Zbierzyński i inni. **Przy pulpicie** znany kapelmistrz Stanisław **Nawrot.**

—** **JADWIGA SMOSARSKA W GRUDZIĄDZU.** Jadwiga Smosarska,, urocza gwiazda polskiego ekranu wystąpi jednorazowo w naszem mieście we wtorek, dnia 9-go listopada, na scenie kino-teatru **„Apollo".**

Na program tego sensacyjnego wieczoru składa się odczyt p. Smosarskiej **„O kinie i o sobie"** oraz deklamacje. Bilety w cenie od 1—5 zł. nabywać można w kasie kino-teatru „Apollo".

—** **KWARTALNE ZEBRANIE WSZYSTKICH SEKCJI T. S. „OLIMPJA"** odbyło się wczoraj o godzinie 8-mej wieczorem w lokalu p. Kellasa.

Po zagajeniu zebrania przez p. prezesa Andróta, przystąpiono do odczytania protokółu z ostatniego kwartalnego zebrania, który jednogłośnie został przyjęty.

Następnie p. prezes w doniosłych słowach nawoływał wszystkich członów towarzystwa do dalszej wspólnej i solidarnej pracy, zwracając uwagę na wielka wartość i korzyść sportu.

Przy końcu swego przemówienia podziękował wszystkim kierownikom poszczególnych sekcji za gorliwą i owocną pracę.

Po odczytaniu sprawozdań kierowników wszystich sekcji p. prezes o godzinie 9,30 wieczorem zamknął zebranie.

—** **KURSY SANITARNE.** Kursy Sanitarne rozpoczynają się dnia 10-go bm. w środę, o godzinie 6,30 wieczorem w szpitalu rejonowym w gmachu chirurgji. Panie, które zapisały się na kursy zechcą się zgłosić po legitymacje w poniedziałek, dnia 8-go bm. do biura Czerwonego Krzyża

Wykłady mają trwać sześć tygodni a będą się odbywać we wtorki, środy, czwartki i piątki.

—** **DOKSZTAŁCAJĄCE SZKOŁY ZAWODOWE.** Ministerstwo oświecenia wydało Kuratorji okręgów szkolnych zarządzenie w sprawie korzystania z lokali i pomocy naukowych szkół powszechnych, gimnazjalnych oraz zawodowych — dla doskztałcających szkół zawodowych.

Zarządzenie to ułatwi racjonalniejsze rozmieszczenie wieczornych szkół terminatorskich we wszystkich miastach Rzczypospolitej, oraz przyczyni się do tego, że młodzież rzemieślnicza przestanie uczęszczać do lokali zbyt oddalonych, nieposiadających prymitywnych urządzeń szkolnych i higienicznych.

Inteligencja pracuje nad uzupełnieniem braków swojego wykształcenia.

Wywiad z p. inż. Cz. Bieżanko dyrektorem kursów dokształcających w Grudziądzu

Współpracownik naszej redakcji odwiedził wczoraj kursy dokształcające w Grudziądzu.

Jak dawno istnieją kursy? zapytuję p. dyrektora.

— Kursy prowadzimy od 1 lipca — odpowiada p. B. — z otwarciem ich było wiele trudności najrozmaitszej natury, jednak zwalczyliśmy je wszystkie.

Informuję się o przedmiotach, wykładanych na kursach i kto je prowadzi.

— Na kursach wykładają najlepsze siły pedagogiczne, z pośród profesorów gimnazjów miejscowych. Wykładane są: religja, język polski, francuski, historja powszechna, matematyka, chemja, przyroda, fizyka, geografja i rysunki

— A jaka jest frekwencja i z jakich sfer rekrutują się słuchacze?

— Zgłoszeń mieliśmy bardzo wiele, byliśmy jednak ogłędni w przyjmowaniu kandydatów. To też słuchaczami kursów są przeważnie wojskowi, urzędnicy, urzędniczki, pracownicy handlowi i biuraliści. Z całem zadowoleniem muszę zaznaczyć — mówi p. dyrektor — że słuchacze bardzo gorliwie i starannie przykładają się do nauki, tembardziej, że większość z nich pracuje zarobkowo po kilka godzin dziennie. Pomimo to słuchacze starannie opracowują każdą lekcję.

— Czy kursy mają zapewnioną egzystencję?

— Naturalnie, trzeba było zaangażować pewien kapitał — odpowiada p. dyrektor.

Rozmowę naszą przerywa dzwonek, p. dyrektor przeprasza i spieszy na wykład.

Czy mogę wiedzieć — zapytuję na odchodnem — jakiego przedmiotu wykłada p. inżynier,

— Nauki przyrodnicze są moją dziedziną umiłowaną od lat najmłodszych — i sympatyczny ten, dzielny pedagog pospieszył do sali wykładowej.

Prawdziwie miłe wyniosłem wrażenie z rozmowy z p. dyr. Bieżanką. Widać, że jest to człowiek energiczny i całą swą duszę wkłada w pracę pedagogiczną, to też kursy powinny w nasz. mieście mieć największe uznanie i poparcie.

D.

Otwarcie Uniwersytetu Ludowego w Grudziądzu.

Wykład Dr. Bortha o zagadnieniach robotniczych w świetle nauki.

W naszem mieście dawał się od dawna odczuwac brak takiej instytucji społecznej, któraby mogła odpowiedzieć zadaniom czynnej propagandy oświatowej na szeroką skalę. Taką instytucją jest Uniwersytet Ludowy. Że pogląd ten jest słuszny, w dosadny sposób, mogliśmy się przekonać w piątek wiecz., ikedy dr. Wł. Borth niestrudzony działacz społeczny na licznych polach swojej bogatej działalności, zainaugurował otwarcie Uniwens. Ludowego wykładem p. t „Zagadnienia robotnicze w świetle nauki".

Obszerna aula gimnazjum żeńskiego oraz jej galerja przepełnione były po brzegi. Wśród zgromadzonych słuchaczy zauważyliśmy urzędników państwowych, sędziów, profesorów, inżynierów, księży, stan średni, warstwy robotnicze, a nadewszystko, młodzież szkół średnich i wyższych. Nigdy może w Grudziądzu żaden wykład nie skupił dotąd na sali tak wielkiej liczby słuchaczów.

Uniwersytet otworzył prezes T. C. L. p. sędzia Dr. **Władysław Borth,** krótkiem wstępnem przemówieniem, podkreślając wartość nauki w ogólności, specjalnie zaś w odniesieniu do ludności Pomorza, która przez tak długi okres czasu ulegała wpływom kultury niemieckiej.

Treść wykładu Dr .Bortha o sprawach robotniczych była tak bardzo obfita w najrozmaitsze zagadnienia, że niepodobieństwem jest podać treść wykładu choćby w skróceniu.

Prelegent przedstawił historję robotnika i jego dolę od czasów najdawniejszych aż po dzień dzisiejszy. Wyjaśniał dalej, co to jest kapitał i praca, dlaczego między tymi dwoma czynnikami powstaje sprzeczność interesów i w jaki sposób należy ją usunąć. Przedstawił główne zasady teorji socjalnych, głoszonych przez szkoły liberalną, chrześcijańską, prawa spiżowego i socjalistyczną, a już bardzo szczegółowo omawiał istotę komunizmu, przedstawiając jego rozwój historyczny, oraz zapatrywania na komunizm wielkiego filozofa starożytności Platona i innych późniejszych uczonych.

Mówca wykazywał dalej, że w dzisiejszem ustroju społecznem komunizm jest nie do pomyślenia i musi doprowadzić każde społeczeństwo do ruiny gospodarczej.

W końcu prelegent podawał sposoby rozwiązania zagadnień gospodarczych, wspomniał o konieczności inwestycji, budowy domów robotniczych, ubezpieczeń socjalnych oraz jednolitego w świecie catym ustawodawstwa robotniczego.

Mówca podkreślił znaczenie nauki dla robotników i zachęcał wszystkie warstwy społeczne do współpracy, albowiem wówczas może zaświtać lepszy los dla robotnika oraz potęga i dobrobyt dla całego narodu.

J. Kr.

—** **WAŻNE ZEBRANIE CZŁONKÓW STOW. MŁODZIEŻY KATOL.** Dnia 9 b. m. o godz. 8,15 wiecz. w salce parafjalnej odbędzie się zebranie członków Stowarzyszenia, na którem zostanie ułożony dokładny program uroczystości.

Celem spisania listy na powyższą uroczystość i stwierdzenia członkostwa, zarząd Stow. uprasza wszystkich członków o okazanie legitymacyj na powyższem zebraniu i opłacenie zaległych składek.

—** **Członkom i sympatykom Towarzystwa Wioślarskiego** przypominamy o dzisiejszym wieczorku, który odbędzie się w hotelu „Pod Lwem".

Ponieważ dochód z wieczorku przeznaczony jest na dokończenie budowy szałasu i na zakup łodzi, sopdziewamy się, że zaproszeni goście dopiszą.

—** **POŻAR WSKUTEK NIEOSTROŻNOŚCI.** W dniu wczorajszym około godziny 8,5 wieczorem zapaliła się podłoga w mieszkaniu mistrza krawieckiego Ludwika Stefańskiego, zamieszkałego przy Rynku 17, wskutek nieostrożnego obchodzenia się przy rozgrzewaniu żelazka do prasowania. Pożar zlokalizowany został przez strażaków, którzy na miejsce wypadku przybyli jeszcze przed nadejściem wozu Straży Pożarnej Na szczęście p. Stefański nie odniósł większych strat.

—** **KU UWADZE WŁAŚCICIELOM RADIO.** Komenda Straży Pożarnej zwraca się za naszem pośrednictwem do pp. właścicieli Radio z ostrzeżeniem, że osoby, które przyłączają anteny swoich aparatów odbiorczych do przewodów Straży Pożarnej, będą podawane bezwzględnie do raportu karnego.

—** **SPROSTOWANIE.** W rubryce: „Z życia politycznego", w sprawozdaniu ze zebrania w Chełmży (w nr. 255 naszego pisma) zakradły się dwa błędy drukarskie: 1. opis agitatora monarchistycznego: napisano o „niemieckim" wyglądzie — ma być „o semickim" wyglądzie; 2. w dyskusji zabierali głos: zamiast „2 Niemców" — ma być „2 mecenasów".

—** **W KOMENDZIE P. P. NA MIASTO GRUDZIĄDZ** znajduje się para szor z białem okuciem, pochodząca prawdopodobnie z kradzieży z okolicy Gdańska, Tczewa lub Golubia, popełniona w drugiej połowie 1923 r.

Poszkodowani właściciele mogą się zgłosić po odbiór za udowodnieniem własności, do komendy P. P.

—** **TAJEMNICZY STRZAŁ.** Wczoraj wieczorem o godzinie 17,15 na ulicy Zamkowej liczni przechodnie usłyszeli strzał, oddany przez jakiegoś ucznia gimnazjalnego (widocznie z floweru). W międzyczasie ulicą przechodził syn właściciela restauracji na zamkowej górze Heinz Bublitz. Nabój ugodził przechodzącego w udo.

Rannemu chłopcu udzieloną została natychmiast pomoc lekarska a następnie przodownik P. P. Wiśniewski odwiózł rannego do domu rodzicielskiego Śledztwo w toku.

—** **NIEMIŁE SPOTKANIE.** Szesnastoletni Małkowski, zamieszkały w Mniszku, pow. Grudziądz, idąc z Grudziądza do Mniszka został napadnięty przy wylocie ulicy Chełmińskiej koło koszar Świętopełka przez trzech osobników.

Napastnicy zadali mu cztery głębokie rany nożem w plecy, poczem ulotnili się.

Rannego odstawiono natychmiast samochodem do szpitala miejskiego.

Podczas energicznego śledztwa ustalono, że owymi nożownikami są wyrostki: Żółciński, Reder i Radzikowski, wszyscy zamieszkali na ulicy Czerwono-Dwornej 21.

—** **AMATORZY GARDEROBY.** Pani B. H., zamieszkała przy ulicy Wentzkiego 21, doniosło wczoraj do komisarjatu P. P. o kradzież garderoby wartości 400 złotych.

Policja wszczęła śledztwo celem ujęcia złodzieja.

—** **ARESZTOWANIE OSZUSTA.** Policja tutejsza aresztowała niejakiego Wiktora Bonina, który swego czasu za pomocą fałszywych dokumentów i innych zaświadczeń zaopatrzonych w pieczęcie (naczelnego sekretarza powiatowego i star. referenta tut. starostwa) pobierał ze sklepów na kredyt najrozmaitsze przedmioty kosmetyczno - galanteryjne.

Ofiarą tego oszusta padło kilku kupców miasta naszego, między innemi firma Balcerowicz „Kosmos" na sumę 143 zł. i Jana Wilewskiego.

Policja zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich poszkodowanych kupców, by zechcieli zgłosić się do Ekspozytury Śledczej w sprawach związanych z owym oszustwem.

Wspólnika Bonina, niejakiego Dziarnowskiego Franciszka narazie jeszcze nie ujęto.

—** **NAWET I PAS UKRADLI.** Z zakładów ceramicznych skradziono pas zapędowy wartości 200 złotych.

—** **KRADZIEŻ ZIEMNIAKÓW.** Zarządca majątku Kuntersztyn zawiadomił II. komisarjat P. P. o dokonanej kradzieży większej ilości ziemniaków.

Narady w Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej w sprawie wymiaru podatków.

Referat dr. T. Rzepeckiego. — Rezolucje odnośnie życzeń sfer gospodarczych. — Stosowanie ścisłe ustaw. — Przyspieszenie przedwstępnych badań przez urzędy skarbowe przy wymiarze podatku dochod. — Wybór komisji.

Dnia 5-go bm. odbyło się zebranie w Izbie Przemysłowo - Handlowej sfer gospodarczych celem omówienia rozmaitych nieformalności przy wymiarze podatków.

Sala obrad była szczelnie zapełniona. Licznemu zebraniu, w którem wzięli również udział przedstawiciele prowincji oraz p. mec. Szychowski jako przedstawiciel miasta i pos. Reder, jako reprezentant Sejmu, przewodniczył prezes Czarliński. Pomorską Izbę Skarbową reprezentował p. radca Syrek.

Referat ilustrujący różne nieformalności, popełniane przy wymiarze podatków wygłosił p. dr. Rzepecki, który równocześnie przedłożył do uchwalenia kilka rezolucyj, zawierających trzy poruszone w referacie kwestje.

Rezolucje domagają się:

1) by odwołania przeciwko wymiarom podatku przemysłowego i dochodowego za rok 1926 były bezwarunkowo załatwiane w myśl przepisów ustawy o podatku przemysłowym (art. 89) z dnia 15 lipca 1925 r. i ustawy o podatku dochodowym;

2) aby przewodniczący komisji szacunkowej kierowali się przy stosowaniu norm dochodowości oraz przy ocenie ksiąg handlowych i zapisków buchalteryjnych odnośnem orzeczeniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 7 maja 1926 r. L. rej. 1758/24;

3) aby Pomorska Izba Skarbowa poleciła Urzędom Skarbowym jaknajszybsze przedwstępne badania odwołań od wymiaru podatku dochodowego na rok 1926, oraz aby Urzędy Skarbowe ograniczyły przymusowy pobór do kwot przewidzianych w okólnikach Min. Skarbu z dnia 29 września 1925 r. D. P. 5675/I oraz z dnia 4. maja 1926 L. D. P. O. 6218/III;

4) aby urzędnicy skarbowi nie mogli prowadzić ksiąg handlowych płatnikom podatku przemysłowego;

5) aby rewizorzy ksiąg handlowych, czynni przy Urzędach Skarbowych, byli poddawani egzaminowi fachowemu przed Izbami Przem.-Handlowemi.

Na wniosek przewodniczącego dyr. Czarlińskiego wybrano komisję, złożoną z pp. prez. Marchlewskiego, dyr. Krupskiego i dr. Rzepeckiego, mającą na celu rozszerzenie przedłożonych przez referenta rezolucyj.

Po referacie przemawiał p. Kamrowski, który uzupełnił wywody dr. Rzepeckiego, zwłaszcza odnośnie rewizorów ksiąg handlowych oraz omówił niedopuszczalność prowadzenia księgowości płatnikom przez urzędników skarbowych.

P. prezes T. Marchlewski wezwał władze skarbowe do okazywania większego zaufania płatnikom, a nie uważania wszystkich za nieuczciwych. Przemawiali następnie pp.: prezes Czarliński, dyr. Krupski, Spychała i prof. Święcicki oraz na końcu dr. Rzepecki.

Sprawozdanie z piątkowych obrad Izby zostanie przedłożone Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

—** **K. S. „OLIMPJA" W GDAŃSKU.** W niedzielę, dnia 7 bm. wyjeżdża do Gdańska nasza grudziądzka „Olimpja" na rozegranie meczu z tamtejszą mistrzowską drużyną.

Piłkarze nasi będą mieli do stoczenia ciężką walkę z doborową drużyną Gdańszczan.

Barwy drużyny „Olimpji" reprezentują: Osiński, Kłos, Świątkowski, Wałaszewski, Olszewski I., Olszewski II., Michalak, Maliszewski, Tomaszewski, Behrendt i Rybacki.

—** **BACZNOŚĆ BOKSERZY!** Trening sekcji bokserskiej Tow. Sport. „Olimpja" odbędzie się dziś w sobotę, o godzinie 8-mej wieczorem w loklu p. Derdowskiego, przy ul. Chełmińskiej 32. Po treningu odbędzie się zebranie.

—** **ZE SREBRNEGO EKRANU. KINO „APOLLO", „Lekkomyślna matka".** Nim jakiś dobry film znajdzie się na naszym ekranie, pos. już tak wyrob. markę, że dłuższ. reklamowanie jest niemal zbyteczne.

Dla wszystkich, interesujących się sztuką filmową było wiadomem, jakie powodzenie towarzyszyło wszędzie wyświetlaniu filmu p. t.: „Lekkomyślna matka"

Całość zręcznie ułożona, przepleciona doskonale skomponowanemi i wyreżyserowanemi scenami (bal gwiazd filmowych) — należy do niezwykle efektownych. Stronę zewnętrzną potraktowano z całą subtelnością i artyzmem.

Na czoło wykonawców wysuwa się bezsprzecznie Gloria Swanson w podwójnej roli matki i córki. Świetnie wywiązała się z zadania doskonałą mimiką i subtelną grą.

Orkiestra pod batutą p. Franka dobra.

—** **MASCOTTE.** Dyrekcja przygotowała szereg niespodzianek, m. in. tańce premjowe. Pierwsza najlepiej tańcząca para „Boston" otrzyma reklamową płytę hotelową i maszynkę mokki, druga para dwie jedwabne chusteczki, ręcznie malowane, dzieło znanego artysty - malarza Falden - Frankardi, 3-cia para dwie bursztynowe cygarniczki. Premjowanie rozpocznie się o godzinie 11ej wieczorem. O godz. 5-ej nad ranem otrzyma najpiękniejsza pani pamiątkowy wazonik srebrny i srebrny przyciskacz do listów. Sale ogrzane, bufet zaopatrzony obficie.

—** **MAZURKA.** Popularny w naszem mieście wieczorowy lokal na pl. 23 Stycznia cieszy się niesłabnącem powodzeniem wśród stałych i licznych swoich bywalców. Dyrekcja dokłada wielu starań, aby uprzyjemnić gościom zabawę, i w tym celu urozmaica program interesujących atrakcyj. Nadmienić zaś wypada, że przez cały listopad będzie występowała liczna grupa baletnic z fakirem z Egiptu na czele. Niebywałą sensację wzbudzają produkcje baletowe sześciorga osób, wśród których przykuwa uwagę widza prawdziwy i żywy wąż długości przeszło czterech metrów. Potwór ten grubymi zwojami swojego centkowanego ślizkiego cielska oplata tancerkę, która pod tym ciężarem wykonuje efektowny taniec bachantki, reprodukując nawet tak trudne ewolucje, jak „danse de ventre".

Ze swojej strony poradzilibyśmy zapobiegliwej dyrekcji zainstalowanie lepszego i o wiele jaśniejszego światła, aby sale tonęły w powodzi jasnego i „wesołego" nastroju świetlnego.

Ruch towarzystw

(rt) **Komitet Tow. Obrony Przeciwgazowej** urządza w sobotę, dnia 6-go listopada w Małem Tarpnie w sali „Eldorado", wielką zabawę taneczną.

Dużo niespodzianek, jak nagrody za najpiękniejszy taniec, konkurs piękności pań, poczta japońska itd. Przygrywać będzie podwójna kapela wojskowa. Wstęp na salę 1 zł. Całkowity dochód przeznaczony na cele obrony przeciwgazowej. 8816

O liczny udział uprasza

Komitet Tow. Obrony Przeciwgazowej.

(rt) **Baczność Szoferzy!** Walne zebranie odbędzie się dnia 6-go listopada br., tj. w sobotę, o godzinie 7-mej wieczorem, na sali p. Dominikowskiego przy ulicy Strzeleckiej. O liczny udział prosi Zarząd. — Zaznacza się, że ci członkowie, którzy zalegają dłużej niż 6 miesięcy z składkami nie mają prawa do wzięcia udziału w powyższem zebraniu.

(rt) **Konferencja św. Wincentego a Paulo** przy kościelę Serca Jezusowego w Małem Tarpnie zawiadamia, że miesięczne zebranie odbędzie się we wtorek o godzinie 6-tej wieczorem w salce przy kościele z odczytem p. Koralewskiej. O liczny udział prosi Zarząd.

(rt) **Posiedzenie Koła Ziemianek** odbędzie się dnia 9 listopada b. r. w lokalu Czerwonego Krzyża o godz. 11 przed południem. — W programie referat p. d-rowej Majowej pt. „Listopad i jego znaczenie historyczne dla Polski", odczytanie protokółu z walnego zebrania p. Przewodniczących wszystkich Kół powiatowych pomorskich, ważne wnioski związane z programem dalszej pracy. — Prosimy o liczny udział. 257

(rt) **Baczność Powstańcy i Wojacy!** Miesięczne zebranie odbędzie się w środę, dnia 10 b. m., o godz. 7 wiecz. w sali p. Zielińskiego przy ul. Długiej. Na porządku dziennym m. i. odczyt dh. Łojewskiego o Powstaniu Listopadowem. Tak ze względu na odczyt, jakoteż inne ważne sprawy, — Zarząd uprasza o jaknajliczniejszy udział. Wolność!

(rt) **Pracownicy Gazowni Miejskiej w Grudziądzu** urządzają swoją zabawę jesienną, połączoną z różnemi niespodziankami, która się odbędzie w sobotę, dnia 6 listopada b. r., o godz. 7 wiecz. w sali „Tivoli" przy ulicy Lipowej, na którą zaprasza uprzejmie 257

Komitet.

(rt) **Polskie Towarzystwo Właścicieli Nieruchomości w Grudziądzu** zwołuje na dzień 10 listopada br. o godzinie 8-mej wieczorem (w środę) na sali „Pod Złotym Lwem", ul. 3-go Maja nr. 16 nadzwyczajne zebranie członków.

Porządek obrad: 1. Referat p. Grymaszewskiego na temat: „Podatkowe zagadnienia obecnego Rządu", 2. Wybór delegatów na Zjazdy, 3. Sprawy organizacyjne i gospodarcze. Udział wszystkich członków jest konieczny. (8825)

(—) Święcicki, prezes.

Z Pomorza

—* **MOKRE, koło Grudziądza.** W niedzielę, dnia 17 ub. m. obchodziła tutejsza parafja piękną uroczystość, mianowicie poświęcenie stacyj Drogi Krzyżowej, którą sprawiła parafja dzięki inicjatywie i hojnie zapoczątkowanej składki ks. adm. Al. Pronobisa oraz ofiarności całej parafji. Wspomnianemu księdzu zawdzięcza też parafja piękny dywan przed głównym ołtarzem. Za swoją troskliwość o Dom Boży zdobył sobie serca wszystkich parafjan

—* **RADZYN.** W nadchodzącą niedzielę odegra miejscowe grono amatorów sztukę ludową Franciszka Dominika **„Wesele Zosi“**. Czysty dochód przeznacza się na rzecz Inwalidów Wojennych. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

—* **ŁASIN. (Zebranie miesięczne Tow. Kupców Samodzielnych)** odbyło się w ub. środę pod przewodnictwem p. Szpittera, który powitał nowego członka p. Ostrowskiego. Uchwalono następnie wybór prezesa odłożyć do Walnego zebrania w miesiącu styczniu.

Przybyły z Grudziądza imieniem Związku Tow. Kupieckich p. Dr. T. Rzepecki omówił następnie sprawy podatkowe oraz cały szereg aktualnych spraw dotyczących handlu. W dyskusji nad referatem zabierali głos pp. Andrzejewski, Szpitter, Chojnacki, Piszkalski i Górny, poczem omawiano sprawę zmiany połączeń kolejowych Łasina z Grudziądzem. Uchwalono następnie odbywać zebrania w każdą sobotę po 1-szym miesiąca.

—* **BRODNICA. (Zebranie organizacyjne Koła Podoficerów Rezerwy).** Dnia 31 października r. b. odbyło się w naszem mieście zebranie organizacyjne Koła Podoficerów Rezerwy na sali Strzelnicy. Ze względu na to, że miejscowy organ „Ziemia Michałowska“ nie umieścił ogłoszenia o mającem się odbyć zebraniu, stawiła się bardzo mała liczba sympatyków tak, że poprzestano jedynie na wyłonieniu komitetu organizacyjnego, w skład którego weszli: p. Szatkowski, jako przewodniczący, bracia Bizanowie, p. Żebrowski i p. Cebulla, jako członkowie. Uchwalono zwołać najbliższe zebranie na dzień 21 b. m. do tego samego lokalu na godz. 4 po południu. — Dla zorganizowania wspomnianego Koła przybyli z Torunia pp Wierteloż i Felski. (n.)

—* **TUCHOLA. (Zebranie Tow. Samodzielnych Kupców).** Dnia 3 listopada odbyło się w Browarze plenarne zebranie Tow. Samodz. Knpców, które zagaił wice-prezes p. Lamparski (prezes p. Janeczkowski ciężko zaniemógł, stąd na zebranie przybyć nie mógł), protokół pisał p. Maćkowski. — Na życzenie wygłosił p. Kunz z Grudziądza referat o podatku dochodowym, wykazując jaki jest obecnie, a jaki być powinien. Referent radzi pp. kupcom prowadzenie ksiąg handlowych według systemu bloczkowgo p. A. Kamrowskiego w Grudziądzu P. przewodniczący otworzył nad referatem dyskusję, w której zabierali głos pp.: Fr. Lamparski, Józefat Górny, Maćkowski, Fr. Wienckowski, Bartłomiejski i inni. W dyskusji skarżono się, że: 1) patenta II kategorji wykupywać musi przedsiębiorstwo które należałoby do kategorji III (ta sprawa ujęta jest przez centralę w rezolucji na zjeździe w Chełmnie), 2) domagano się zniesienia opłat stemplowych, 3) domagano się, by opłaty za wzorcowanie obniżono, bo obecnie są stanowczo za wysokie; miary zaś z roku 1923/24 uznaje się jako nieważne, żądając zakupu nowych, co zdaje się być niczem nieusprawiedliwione. — Następnie przechodzi jednogłośnie następująca rezolucja: „Tow. Samodzielnych Kupców w Tucholi na swem plenarnem zebraniu dnia 3 listopada b. r. uchwala: uprasza się centralę w Grudziądzu do poczynienia kroków w celu włączenia powiatu Tucholskiego do Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu, tak jak było dawniej, a odłączenia od Bydgoszczy. Wszystko bowiem ciąży ku Grudziądzowi, tam jest nasza centrala związkowa, tam jest siedziba Pomorskiej Izby Skarbowej, tam ważą się nasze żywotne sprawy. Dlatego domagamy się odłączenia od bydgoskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, z której nie mamy najmniejszych korzyści. Prosimy gorąco miarodajne czynniki, by się tą sprawą, będącą bardzo na czasie, zajęły w myśl naszych życzeń. — Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął przewodniczący zebranie o godz. 10-ej, dziękując referentowi za przybycie i zapraszając na przyszłe zebranie p. A. Kamrowskiego z referatem o podatku przemysłowym. Zachęca pp. kupców, ażeby rozwinęli propagandę, by następne zebranie było liczne, bo napewno referent p. Kamrowski zainteresuje wszystkich swemi wywodami.

Co słychać w Chojnicach i okolicy

— **Zakończenie dramatu.** Przed kilku dniami donosiliśmy o zakażeniu krwi, jakie odniósł woźny sądowy p. Błaszkowski wskutek własnoręcznej operacji dentystycznej. Obecnie dzielimy się smutną wiadomością, że śp. Błaszkowski zmarł w szpitalu w nocy z niedzieli na poniedziałek. Zmarły osierocił żonę i troje dzieci.

CZERSK. (Bójka). W nocy z niedzieli na poniedziałek doszło w lokalu p. R. do zaciętej bójki pomiędzy pewnym żołnierzem a znanymi na tut. bruku zawalidrogami Gnacińskimi. Gnacińscy zaczepili żołnierza, szydząc z niego i wkrótce od słów przeszło do odręcznej walki. Aby walce kres położyć wezwano policję, której jeden z Gnacińskich stawiał zacięty opór turbując kilku policjantów. Musiano mu w końcu nałożyć kajdanki i przemocą odstawić do aresztu, gdzie chyba będzie miał czas żałować za swe grzechy. Jeden z policjantów został nawet raniony.

— **Wpadły żywcem do grobu.** Podczas pogrzebu śp. Zielińskiej, który odbył się w ub. tygodniu natłok był bardzo wielki. Przypadek chciał, że kilka niewiast stanęło na murowanym grobowcu, gdy nagle pokrywa się zawaliła i panie znalazły się w podziemiach w sąsiedztwie nieboszczyka w trumnie. Powstał krzyk i hałas i dość długo bawiło, zanim mimowolne „nieboszczki“ wydobyto żywcem z grobu. Na szczęście panie nie poniosły szwanku na zdrowiu.

KAMIEŃ. (Skutki lekkomyślnego straszenia). — Na drodze w pobliżu Dąbrowy pozwolił sobie któryś lekkoduch na udawanie straszaka, co jednak pociągnęło za sobą fatalne skutki. Oto w dniu W. Świętych udał się 18-letni uczeń kowalski J. Gatz w odwiedziny do swych rodziców, zamieszkałych w pobliskiej wiosce. O godz. 6 po poł. wracał do domu. Jak opowiada G. wyszła jemu w drodze powrotnej z przydrożnego lasku naprzeciw jakaś tajemnicza postać ubrana w żałobę i zaczęła go napastować. G. począł się bronić kijem, w tej jednak chwili tajemnicza postać wydawała z siebie ogień i iskry, co spowodowało, że G. dostał z strachem do czynienia i szukał szczęścia w ucieczce. Tajemnicza osoba jednak za nim biegła i znikła dopiero nad granicą wioski. Młodzieniec z powodu zajścia tak się przeraził, że ciężko się rozchorował i obecnie walczy ze śmiercią.

WDZYDZE TUCHOLSKIE, pow. chojnicki. (Z życia ludności tut.) Wioska nasza położona w dość cichym zakątku Pomorza jest zbyt odległą od stacji kolejowej i miejscowości targowych. Najbliższe miejscowości targowe są Kościerzyna względnie Czersk, lecz drogi do tych miejscowości są piaszczyste i doszczętnie zniszczone. Pobudowanie szosy od Wiela przez Kliczkowy, Borsk, Wdzydze Tucholskie do Kościerzyny byłoby koniecznością. Połączenie pocztowe jest również niedogodne, lecz z chwilą zaprowadzenia ruchu kolejowego na nowo zbudowanym torze kolejowym Czersk-Bąk możliwie się polepszy. Z bólem dodać wypada, że wioska nasza nie posiada dotychczas połączenia telefonicznego. A cóż na to władze miarodajne? Czyżby nie było pożądane zajrzeć okiem i tam gdzie potrzeba? Wszak dużo obiecano lecz dotąd w naszej okolicy nic nie zrobiono. Może by się tymi sprawami zajęły czynniki miarodajne by raz kres położyć tak niedogodnej komunikacji w powiecie naszym.

— **Z życia Tow. Powst. i Woj.** W środę, dnia 3 bm. o godz. 8 wiecz. odbyło się na salce p. Jaźdżewskiego zebranie Tow. Powst. i Wojaków przy udziale 35 członków, które zagaił prezes Tow. druh Standera. Nasamprzód uczczono zmarłego druha śp. M. Błaszkowskiego przez powstanie. Sprawozdanie z ostatniego zebrania zdał dhr. Grygiel. Następnie omawiano sprawę ponownego wyboru prezesa dzielnicowego hr. Mielżyńskiego, który został ponownie wybrany na zjeździe delegatów w Toruniu. Omawiano również przebieg ostatnich ćwiczeń polowych, które naogół wypadły zadawalniająco. Tegoroczne ostatnie ostre strzelanie uchwalono na dzień 14 listopada w Strzelnicy. Uchwalono urządzić zabawę, z której czysty zysk przeznaczony będzie na rzecz „Tygodnia Akademika“. We wolnych głosach zabrał głos dhr. Grygiel w sprawie kasy pogrzebowej, gdzie dawał członkom różne wyjaśnienia. Plenum uchwaliło chwilowo nie przystąpić do okręgowej kasy pogrzebowej dopóki nie uchwali się niektóre warunki tut. placówki. Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął zebranie prezes Tow. hasłem „Wolność!“



DZIEDZICZNOŚĆ.

Wyroby fajansowe.

Ruch w dziale fajansów rozpoczął się na dobre z końcem sierpnia i coraz bardziej się wzmaga. Fabryki pracują przez pełny tydzień, niektóre **nawet na dwie zmiany.** Ceny, które w czerwcu b. r. podniosły się do 10 proc., normowane są przez kartel, do którego należą wszystkie prawie fabryki krajowe. Pomimo wszystko jednak **konsumuje rynek wewnętrzny tylko jakieś 35 proc. towarów prodrkcji krajowej,** resztę sprowadzają kupcy z zagranicy, **głównie z Niemiec i Czechosłowacji, ponieważ wyroby obce kalkulują się taniej.**

Natomiast pod względem jakości, towar polski **nie ustępuje zagranicznemu.** Cło na wyroby białe wynosi 30 za 100 kg., na jednobarwne 45 proc., na wielobarwne 100 zł. Kupcy chcieliby jednak, żeby rząd cło obniżył i do tego samego dążą także Niemcy podczas obecnych rokowań handlowych.

Fabryki **sprowadzają surowce z Czechosłowacji i Niemiec,** dodatki, jak farby do malowania brzegów i rysunków, pędzelki etc. przeważnie tylko z Niemiec. Warunki sprzedaży: 40—50 proc. gotówką, resztę na 3-miesięczny kredyt wekslowy. Wypłacalność dobra. **Dyskonto w B. Polskim dość znaczne. Fajanse eksportujemy w stosunku** 10 proc. ogólnej produkcji; biorą je niektóre kraje bałtyckie, Holandja i Stany Zjednoczone. **Przemysłowcy chcieliby odzyskać rynek rosyjski,** który przed wojną konsumował przeszło 80 proc. wyprodukowanych towarów.

Wiadomości sportowe

Nowy sukces Czetwertyńskiego w Paryżu

Podczas międzynarodowego turnieju tenisowego o puhar Gault'a polski mistrz tenisowy Czetwertyński pokonał w drugiej kolejce znanego gracza **francuskiego** Guillemota w stosunku 2:6, **7:5, 6:4** i zakwalifikował się do następnej **kolejki.**

HIPPIKA.

Konie dla olimpijskiej grupy kawaleryjskiej.

Znany instruktor kawaleryjski **rtm.** Kon wyjechał dnia 2 bm. **do Paryża po** zakup koni sportowych dla **polskiej grupy** kawaleryjskiej na IX Olimpjadę, **która się** odbędzie w roku 1928 w **Amsterdamie.**

Polska jazda w Ameryce.

Jak nas sfery miarodajne informują, trzej przedstawiciele polskiej jazdy mjr. Toczek, rtm. Królikiewicz i por. Szostand, którzy wraz z końmi są w drodze do Ameryki, zmuszeni będą już w cztery dni po wylądowaniu startować w zawodach.

Zupełnie odmienny klimat, do którego polskie konie nie są przyzwyczajone; zbyt krótki termin dla wypoczynku po uciążliwej podróży morskiej, oraz sztuczne przeszkody w konkursach amerykańskich (nie naturalne, terenowe), narazie nie wróżą sukcesów naszym jeźdźcom.

Miejmy jednak nadzieję, że honor zwycięży!

Mistrzostwa Polski w piłce nożnej.

Obecny stan finalnych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Polski jest następujący: 1) Warta 3 pkt., 2) Pogoń 1 pkt., 3) Polonja 0 pkt. Mecz Polonja — Pogoń przerwany przy stanie 1:0 dla Pogoni wymaga decyzji P. Z. P. N. W najbliższą niedzielę spotkają się w Poznaniu Pogoń z Wartą, a w dniu 14.11. odbędzie się w Warszawie mecz Pogoń — Polonja. Termin spotkania Polonja — Warta w Warszawie nie został jeszcze zdecydowany, jak również i sprawa pierwszego meczu Polonja — Pogoń.

Wiadomości zagraniczne.

Paryż. Londyn — Paryż 2:3 na korzyść Francuzów.

Bruksela. Londyn — Bruksela 4:2.

Barcelona. F. C. Barcelona — San Sebastian 3:1.

Monachjum. Praga (team amatorski — Monachjum 2:1.

Drukarnia Pomorska T. A. w Grudziądzu.
Odpowiedzialny redaktor: Izydor Średzki.

PIANINA

w solidnem wykonaniu, własnego wyrobu, oraz fortepiany, pianina i harmonje pierwszorzędnych firm zagranicznych poleca nadzwyczaj tanio

B. Sommerfeld · fabryka fortepianów

Bydgoszcz, tylko ul. Śniadeckich nr. 56 - Tel. 883. Filja: Grudziądz, Grobłowa 4 - Tel. 229



Opony i dętki
MICHELIN i FIRESTONE

oraz wszelkie przybory samochodowe

benzynę, oleje Gargoyle i krajowe

poleca firma

Zagórski i Tatarski, Bydgoszcz

ulica Warszawska nr. 24 — Telefon nr. 1435

Jarmark Bydgoski
w Bydgoszczy
Wełniany Rynek 1.
Polecam mój
wielki wybór
w konfekcji męskiej, damskiej i dziecinnej
po cenach reklamowych
Wykonanie solidne. (8495
Obsługa rzetelna.
Proszę się przekonać!

Wyborowe wina, wódki i likiery
również
Miód staropolski wyborny
½ butelka 3,— 1/1 butelka 4.75
poleca
Czesław Kaczmarek
Specjalny skład wódek i win
Gdańska 25 Bydgoszcz telefon 1563

Hurtownia Cygar i Papierosów

Fr. Białecki - Bydgoszcz ulica Gdańska nr. 1.

Galanterja Tytuniowa

7865

Każdą ilość
drzewa świerkowego
w wałkach 1 lub 2 m, średnicy od 13 do 25 cm
kupi 6367
Wielkopolska Papiernia
Bydgoszcz-Czyżkówko
telefon 1151-1137
Adr. telegr. „Papyrus"

Beczki żelazne do benzyny
„ „ do nafty i oliwy
Beczki drewniane do oliwy
Śledziówki kupuje w każdej ilości
„TECHNONAFT"
Zast. Państw. Zakł. Naftowych — oddział bydgoski
ydgoszcz, Sobieskiego róg Sowińskiego, tel. 174

NA RATY

Baczność!!
Urzędnicy Państwowi i kolejarze!

Oddajemy na dogodnych warunkach na spłatę i po cenach konkurencyjnych.

Płótna: w sztukach, prześcieradłowe, pościelowe, inlety krajowe i zagraniczne, zefiry i surówki.

Wełny: bostony, kamgarny, szewioty, gabardyny ubraniowe i sukna.

Konfekcja: ubrania i palta męskie płaszcze damskie i inne.

Obuwie: męskie i damskie.

UWAGA: Udziela się na raty również i zamiejscowym.

„BOSFOR"
Bydgoszcz, ulica Długa nr. 8.

NA RATY NA RATY NA RATY NA RATY NA RATY

Zbyt mało
koncentruje Pan swój zakup!
ZBYT WIELU
posiada Pan dostawców!
Każdy odsprzedający
zaopatruje się
w artykuły biurowe, szolne, piśmienne, karty do gry, szpagat, papier pakowy i pergaminowy
dobrze i tanio [8287
w firmie
„SEGROBO" T. z o. p.
Bydgoszcz ~ Dworcowa 39.

»ROZWÓJ«
Bydgoszcz, ul. Śniadeckich nr. 40
wytwórnia mebli i galanterji, oraz budowlanych posadzek (parkietów)
Oprawa obrazów i wszelkich rzeczy galanteryjnych.
8852

MASZYNY DO SZYCIA
pierwszorzędne fabrykaty
w największym wyborze
po najniższych cenach
z rzetelną i długoletnią
— gwarancją poleca —
A. Wasielewski - Bydgoszcz
8706) Dworcowa 18. Telefon 1047.

Ogłaszaj w Głosie Pom.

Najtańsze źródło zakupu!!
Materjały wełniane, damskie i męskie, zamsze, plusze jedwabne, jedwabie, aksamity i t. d.
Materjały bawełniane, białe bieliźniane, pościelowe, fartuchowe, inlety, flanelki, bluzkowe i koszulowe
Bielizna, damska, męska i dla dzieci
Firany, podszewki i t. d.

Oddział miarowy:
Wykonuje się według najnowszych modeli, elegancko, bardzo tanio i dobrze

Damski:
Palta, kostjumy i pokrycia na futra Gotowe palta, pluszowe i zamszowe stale na składzie.

Męski:
Ubrania marynarkowe, wizytowe, surdutowe, smokingowe i frakowe, palta, raglany i pokrycia na futra.
Gotowe ubrania i palta stale na składzie

Wielki wybór odpowiednich materjałów stale na składzie

R. & C. Kaczmarek
Centrala Poznań
Bydgoszcz, Stary Rynek 7 telef. 187
8750

TAPETY
w wielkim wyborze. Kolekcje na żądanie odwrotnie.

Linoleum · Dywany i Chodniki kokosowe

Ceratę na stoły i wózki dziecięce

w najrozmaitszych kolorach i deseniach. 8756

Wszelkie farby, laki, pędzle, pokosty, klej i terpentynę poleca po przystępnych cenach tylko pierwszorzędnej jakości

P. Marschler, Grudziądz Pl. 23 Stycznia 18 Telefon nr. 517.

Warsztat tapicersko-dekoracyjny
właść. Jan Stobart
Grudziądz, ulica Długa 6 w podwórzu
— wykonuje —
Garnitury klubowe, kanapy, leżanki, materace na sprężynach i poduszki do materaców. 8807
Powyższe gotowe wyroby nabyć można w firmie p. Laskowskiego ulica Stara nr. 5.



J. BREITERMAN
Zakład
Zegarmistrzowsko,-jubilerski
Grudziądz, Plac 23 Stycznia 1
(narożnik Toruńskiej) 8839
Wszelkie reperacje z gwarancją precezyjnej dokładności. Ceny bezkonkurenc.

Proszę się przekonać! Proszę się przekonać! Proszę się przekonać!



Poleca najtaniej 7849

materjały pisemne i szkolne

Grudziądz, ul. 3 Maja 24, obok Apteki pod Orłem.

Proszę się przekonać!

Względy oszczędnościowe powinny
WSZYSTKICH
8328 kupujących skłonić

do nabywania pierwszorzędnych po cenach **przystępnych KAPELUSZY filcowych, pluszowych, aksamitnych, welurowych i futrzanych. Kołnierze futrzane. — Futerka. — Obsady futrzane.**

Niebywały wybór. Zwiedzenie bez przymusu kupna

M. Wasilewska, ul. Toruńska 24 Mickiewicza 32

Śniegowce i kalosze
kupujcie tylko w specjalnym składzie wyrobów „Pepege"
MAGAZYN „SPORT"
Plac 23 Stycznia 28 (8793
Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem.

Groch
„Victoria" oraz pełny wykę, peluszke, gorczycę kupuje po najwyższych cenach dziennych na życzenie w efekt. dolarach.
Eug. Goldschmidt, Gdańsk, Breitgasse 17. Telefon 3207 i 2807.
8881

Stenografji wyucza osobnie darmo, listownie Redakcja Stenografa Warszawa, Szczygła 12.

KINO „ORZEŁ“

Początek przedstawień o godz. 615 i 815 wiecz. W niedzielę o godzinie 4.15

W niedzielę o godzinie 2-giej popołudniu wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży „Ognisty potwór“ 12 aktów.

Dzisiaj i w niedzielę poraz ostatni! — Największe arcydzieło filmowe całego świata pod tytułem: 8813

„SODOMA i GOMORA“

Dwie serje w jednym programie

Całość! Całość!

Pod niezrównaną reż. M. KERTESZA oto synteza obrazu w nowem literackiem opracowaniu z wszystkich niskich namiętności ludzkich, z mroków nędzy powstał „GRZECH“ A za każde przestępstwo i winę musi nastąpić „KARA“

W roli głównej czarująca Lucy Doraine i Michał Varkonyi

Cena biletów nie podwyższona

Orkiestra powiększona

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Obwieszczenie.

Pan Jan Królikowski, zamieszkały w Grudziądzu, zamierza urządzić na realności p. Butkiego przy ul. Krótkiej, garbarnię.

Ewentualne protesty przeciw urządzeniu wyżej wspomnianej garbarni należy skierować do niżej podpisanej władzy piśmiennie w dwuch egzemplarzach, lub do protokółu w przeciągu dni 14.

Po upływie tego terminu protesty nie mogą być uwzględnione. — Rysunki, plany i opisy są wyłożone do wglądu w biurze Wydziału Miejskiego, Ratusz I, pokój nr. 30. (8849

Grudziądz, dnia 4 listopada 1926 r.

Wydział miejski

(—) Krobski

wiceprezydent miasta

Baczność!

Fotografje paszportowe w pół godzinie [7937

Zakład fotograficzny, 3-go Maja nr. 10

BAGATELA

W SOBOTĘ, DNIA 6 b. m. OD GODZINY 8 WIECZOR.

WIECZOREK FAMILIJNY

W niedzielę popołudniu od godz. 5-tej: KONCERT! Wyśmienita kawa i paczki. 8762

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy Szan. Klijentelę, że z dniem 8 listopada br biuro naszego Towarzystwa zostanie przeniesione na

ulicę Starą nr. 10

(nad Bankiem Towarzystw Kupieckich) i posiada **telef. 221**

Jednocześnie zawiadamiamy, że od dnia **1 listopada br.** biuro objęliśmy we **własny zarząd** i że dotychczasowy zastępca nasz **Fa. Marchlewski i Zawacki** od powyższej daty nas nie reprezentuje.

Z poważaniem

Towarzystwo „OLEUM“ S-ka z ogr. odp. we Lwowie

skład w Grudziądzu. 8824

Skóry surowe

kozie

zajęcze

lisie

tchórze

cielęce

końskie

8822

i wszelkie inne jako też włosie końskie kupuje po cenach najwyższych

Edwin BALCEROWICZ i Ska

Grudziądz, ulica Mickiewicza 25

Fabryka Materaców Patentowych

Tel. 84 GRUDZIĄDZ ul. Solna 3

Materace i łożanki patentowe długotrwałe, wprawianie siatek do łóżek żelaznych i reperacje takowych. 7964

WYKONANIE wszelkich prac tapicerskich przez siły pierwszorzędne

Ceny stałe najniższe. Ceny stałe najniższe.

Przetarg przymusowy

W poniedziałek, dnia 8 listopada br. o godzinie 9·30 przed poł., sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę:

2 konie wyjazdowe (kasztany).

Miejsce sprzedaży Majętność Karolewo pow. Grudziądz. 8854

Józefowicz, kom. sądowy, Grudziądz.

Baczność PP. Krawcy!

WĘGIEL drzewny

(bukowy), nowy transport, nadszedł i poleca bardzo korzystnie 8846

HIPOLIT KOTLIŃSKI

handel żelaza i sprzętów kuchennych ulica Mickiewicza nr. 24, telefon nr. 3 ulica Wybickiego nr. 7, telefon nr. 8

M. Hoch, Michale w niedzielę dnia 7 listopada o godz. 4-tej **KONCERT** (świeże pieczywo) później taniec.

Hipolit Kotliński

ulica Mickiewicza 24 Telefon 3 **Grudziądz** ul. J. Wybickiego 7 Telefon 8

ŻELAZO

wyroby żelazne i metalowe, artykuły budowlane, narzędzia rolnicze i rzemieślnicze, sprzęty kuchenne

porcelana • fajans • szkło

WĘGIEL KOKS

BURAKI CUKROWE

kupujemy, oraz przyjmujemy wzamian na 8707

syrop buraczany.

C. F. Müller & Syn

Boguszewo, pow. Grudziądz

JABŁKA

każdą ilość kupuje jeszsze bieżąco Fabryka Marmolady „KAMA“

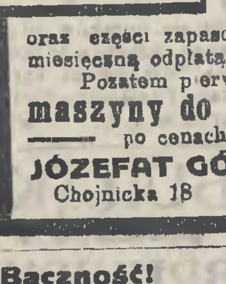
Bydgoszcz — Zduny 13. 8705

Klinika lalek i zabawki

wózki, peruczki i części dla lalek, konie na biegunach, strzelby, szabelki, budownictwa, gry towarzyskie, tułowie, łepki, zwierzątka wypychane, kuchenki, samochody i wiele innych zabawek i niespodzianek dla dzieci w dużym wyborze i najtaniej. — Również przyjmuję lalki do naprawy. [7963

A. Pinno, Grudziądz, Sienkiewicza nr. 4

Pol ecam światowej sławy



centryfugi

marki „Alfa Laval“ i „Perfect“

oraz części zapasowe do tychże za 10-miesięczną odpłatą i 30-letnią gwarancją. Poza tem pierwszorzędnej marki

maszyny do szycia i rowery

po cenach przystępnych.

JÓZEFAT GÓRNY, TUCHOLA

Chojnicka 18 — — Telefon 2

Mydła tanio Kosmos

Rynek 18/19

prosimy się przekonać! 8805

Pianina

używane okazyjnie za zł 1 200 i 1 500 do sprzedania

B. Sommerfeld fabryka fortepianów Oddz. w Grudziądzu ul. Groblowa nr. 4 Telefon 229. [874



Stara 13 Tel. 342

WALTER RITTER

poleca

bandaże, paski brzuszne, pończochy gumowe (przeciw żylakom)

oraz wszelkie inne **przybory** potrzebne do **pielęgnacji** chorych. (8759

Obsługa fachowa dla kobiet i mężczyzn.

KREDYTU

udziela nadal

S. ROTSZULD

Bławaty - Konfekcja i Towary krótkie

ulica Stara-Rynkowa 2 — filja: Główny Rynek 6.

Obsługa solidna! 8484

Pergamin

dla rzeźników i do masła kg 2.50 zł póki zapas starczy

Wł. KULERSKI Grudziądz, Pańska 19

Baczność! Baczność!

Przyjmuje się PSY wszelkiej rasy do tresury

za przystępną cenę fachowo pod gwarancją

Zakład hodowli i tresury psów

przewodników dla ociemniałych, psów obronnych i śledczych do tropienia śladów.

BYDGOSZCZ, za V. śluzą

właśc.: **FRANCISZEK BUDA**

Kupon zniżkowy 25%

na I parter, balkon i loże

ważny na 6. 11. 26

do kina „Apollo“

OTTO KAHRAU

FABRYKA MEBLI

Grudziądz, Sienkiewicza 16

poleca po cenach b. przystępnych

POKOJE JADALNE, MĘSKIE, SYPIALKI, MEBLE POJEDYŃCZO

7245

KUPNO OKOLICZNOŚCIOWE!

Mam na zlecenie bardzo tanio do sprzedania: **Pierścionek damski** z 3 brylantami i djamentem, najnowszy fason, cena 290.— **Pierścionek damski** z 2 brylantami i prawdziwą japońską perłą, najnowszy fason, format podłużny, cena 180.— **Pierścionek** z brylantem, cena 200.— **Papierośnica** srebrna 115 gr ciężka, nowa, cena 45.— zł. 8738

B. PAPIER, GRUDZIĄDZ

Mickiewicza 21, I piętro.

BANK LUDOWY

Sp. z odpowiedzialn. nieogr.

Tel. 421 Założony w roku 1896 Tel. 421

GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje

waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:

na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym

8684

W piątek, dnia 5 listopada br, o godzinie 1½ w nocy rozstał się z tym światem, zaopatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ś. p.

JAN GIBAS

w 86 roku życia, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Grudziądz, dnia 5 listopada 1926 r.

Wincenty Gibas z żoną.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm., o godzinie 9 w kościele parafialnym, następnie o godz. 11 pogrzeb z kaplicy cmentarnej

---

Walizy

Torebki

parasole

i galanterię

po cenach zadziwiających poleca

I. Rutkowski

Grudziądz,

Pl. 23 Stycznia 27

Telefon 240 8855

„MASCOTTE“

w Hotelu Warszawskim - ul. J. Wybickiego

W niedzielę, o godz. 4 popoł. nastąpi otwarcie nowo odrestaurowanej **wielkiej sali teatralnej** hotelu Warszawskiego; połączone z **„Five o'clock“.**

Najnowszy program pierwszorzędnych sił artystycznych

Tańce premjowe! == Ceny zniżone!! == Tańce premjowe!

Nigdy nie widziany bogato zaopatrzony bufet. — **Kuchnia czynna do 4-tej rano.**

8857 **Dyrekcja** — Sieradzki.

Marchlewski & Zawacki

Rok zał. 1879 **GRUDZIĄDZ** Telefony 104 i 404

8758 Po dokonanych bezpośrednio w krajach produkcyjnych zakupach ofiarujemy

WINA

Francuskie Bordeaux białe i czerwone - Węgierskie wytrawne, półwytrawne i słodkie - Południowe lecznicze włoskie i hiszpańskie

Mimo wysokich gatunków uznanych przez znawców, ceny bardzo przystępne, bo począwszy od **zł 3.50 - Dogodne warunki!**

Zaprzysiężeni dostawcy win mszalnych dla diecezji Chełmińskiej.

Pierwszorzędne źródło zakupu dla wszelkiego rodzaju najprzedniejszych towarów kolonjalnych

DELIKATESY · CZEKOLADA · CUKRY · HERBATNIKI

KONIAKI — RUMY — PUNCZE — ARAKI

Menu

Hotel Warszawski

ul. Wybickiego 42

Pasztecik

I.

Rosół polski — czarnina z gęsi

II.

Sztuka mięsa, sos Remoulad

Szczupak, sos koperkow

Ozór po polsku

III.

Gigot barani w śmietan.

Polędwica z garniturą

Kotlet cielęcy z jarzynk.

IV.

Galaretka z pomarańcz.

Dziennie div. ciepłe zakąski od godz. 9 przed południem á 80 groszy

OBIAD z 4 dań 1 75 zł

„ z 3 dań 1,40 zł

Dyrekcja Sieradzki

SMALEC

Sledzie

Domieszka do kawy prawdziwa Franka

Konserwy rybne

Czekolada Sarotti

Mydło do prania i toaletowe

Esencja octowa

Cukierki

Zapałki

Urbin i Dobrolin

oraz wszelkie inne **towary kolonj.**

po najtańszych cenach hurtown. dziennych

poleca

R. Lubner & Co

Kościuszki 34

Telefon 397 7100

Stemple-Druki gust. spiesznie

Wł. Kulerski

Grudziądz, Pańska 19

Księgarnia

Materjały piśmienne

Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim

Sprzedajemy na

sezon zimowy

po najniższych cenach:

8853 Materjały:			Trykotaże:		
Radjo mtr.	6,75,	**5,50**	Majtki damsk.e	5.70.	**5,20**
Popelina mtr.	8,50,	**5,90**	Stanieski damsk.	3,50,	**3,25**
Chewlot mtr.	3,90,	**3,75**	Kalesony męsk.	5,50,	**5,20**
Garbardina „	19,—,	**16,50**	Koszule męskie	7,15,	**6,70**
Garniturowe m.	15,—,	**8,50**	Kombinacje dziec.	4,30,	**3,70**
		4,90		5,30,	**2,80**

Kołdry na białej wacie				45,—,	42,—,	**38,—**
Firany na okno				16,50,	11,50,	**10.90**
Kapy na łożka			12,50,	5,50,	8,—,	**6,25**
Płaszcze damskie			125,—,	110,—,	62,—,	**56,—**
Palta męskie na podszewce i kołnierz fokowy					260,—,	**165,—**
Kurtki męskie				47,—,	42,—,	**38,—**
Garnitury męskie	135,—,	95,—,	63,—,	53,—,	42,—,	**33,—**
Spodnie męskie		32,—,	28,—,	24,—,	23,—,	**14,50**

Baranek mtr. 42.—, 30,—, 28,—

Płaszcze damskie	135,—,	115,—,	95,—,	55,—	**45,—**
Płaszcze damskie obsadzane futrem . . .	210,—,	175,—,	145,—,	125,—	**105,—**
Płaszcze damskie z Ia jedwabnego pluszu . . .				210,—	**195,—**
Żakiety damskie z Ia baranku			115,—,	95,—	**75,—**

Swetry damskie 37,—, 26,50, 17.50, 12,—, 9,50, **7,50**

SZMECHEL i ROZNER

Spółka Akcyjna

Telefon nr. 160 **GRUDZIĄDZ** Wybickiego 2/4

Kupuję

beczki żelazne o pojemności 200 ltr. i więcej jak i beczki drewniane od olejów maszynowych i ewentl. jadalnych i pokostu, również beczki od śledzi duże i małe wszystko w dobrym stanie każdą ilość. Oferty proszę składać z podaniem ilości i ceny jak i jakości beczek do (8783

L. E. HANCZEWSKI - GRUDZIĄDZ

Toruńska nr. 10 **Telefon nr. 673**

PIEGI

piamy wyrzuty, usuwa krem **Benegnina** znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery.

Benegnina mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. 8258

Mag. Jan Stenzel aptekarz

Główny skład i wytw.:

Apteka pod Łabędziem

Grudziądz, Rynek 20

Praktyczny

kurs stenografji

— i — 8442

pisania na maszynie

rozpocznie się wkrótce.

Zgłoszenia Tuszewska Grobla 18, I p.

Komplet młocarni

marki „Flöther“ z lokomobilą 7. H. P. „Badenia“ Cegielskiego w stanie użytkowym natychmiast sprzedam. Oferty do Głosu Pomorsk. 8840

Jedno słowo 10 groszy

OGŁOSZENIA DROBNE

Tytułowe słowo 20 groszy

SPRZEDAŻE

Z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa jest od 1 go Stycznia 1927 r.

KAMIENICA

z zaprowadzonym składem bławatów i konfekcji ewtl. sam skład z towarem i urządzeniem składowem także 6 pokojowem mieszkaniem **do nabycia.** Miasto powiatowe w poznańskiem, fabryki, wyższe szkoły, światło elektryczne i gazowe, wodociąg na miejscu. Zgłoszenia do Głosu Pomorsk. pod nr. 8778.

SKŁAD

kolonjalny z towarem 3 pokoje i kuchnia na sprzedaż. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 9385

KUCHNIE

pokoje męskie dębowe w solidnem wykonaniu tanio do nabycia Stolarnia, Podgórna 4 9384

POMPA

żelazna, waga decymalna, kąpielowa wanna cynkowa, wózek ręczny tanio do nabycia Koszarowa 17, parter 9386

AGREST

drzewka owocowe 3,50 zł (krzo) małe 50 gr, duże 1 zł Tynecki, ul. Nadgórna 25 9383

Z POWODU

wyprowadzki na sprzedaż biurko z biblioteką, lustro, łóżka, szafy. łóżeczko i stolik dla dzieci Forteczna 8, p. l. 9376

DUBELTÓWKA

kal. 16, lornetka i biurko na sprzedaż Kilińskiego 1, I. piętro 9375

JADALKA

dębowa na sprzedaż. Groblowa 44, I. ptr. pr.

KROWA

4 letnia, świeżo dojna, 250 ctr. buraków, 40 ctr. siana, maszyna do rżnięcia buraków na sprzedaż Tuszewska Grobla nr. 30b, I. p. 9379

BURAKI pastewne i BRUKIEW

sprzeda

Rudolf Pischker

Nowawieś 9372

Parokonny polowczyk i karetka

jak nowe, w bardzo dobrym stanie, nadzwyczaj korzystnie

do nabycia.

Hipolit Kotliński

Grudziądz handel żelaza.

ul. Mickiewicza 24 8817

GOSPODARSTWO

100 mórg pszennej ziemi, 6 koni, 13 krów, świnie, drób, od Niemca i wiele innych poleca biuro „Pogoń“, Bydgoszcz, Dworcowa 80, telefon 18-15.

SKŁAD

w dobrem położeniu do odstąpienia, także mieszkanie 4-ro pokojowe Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego nr. 9380 pm.

PŁASZCZYK

chłopięcy prawie nowy na 12—14 lat tanio do sprzedania Małe Tarpno, Nowowiejska 7, parter lewo 9350

Pościel, noszone rzeczy

i dobrze utrzymane

MEBLE

tanio do nabycia

Lipowa 74-84 w składzie

DZIERŻAWY

POSZUKUJĘ

dzierżawy dobrze prosperującej piekarni. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 9361

POSADY

EMERYT

(starszy sędzia) poszukuje odpowiedniego zajęcia Wymagania skromne. Zgł. Gł. Pom. nr. 9349

Zdolny, sumienny

korepetytor

(starszy uczeń gimnazjalny lub pedagog)

poszukiwany

celem przygotowania ucznia do IIIkl. gim. mat. przyrod. Oferty uprasza się nadsyłać do Głosu Pomorskiego nr. 8850.

SZOFER

kawaler, poszukuje posady najchętniej na majątku. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 9368

POMOCNIK

szewski szuka natychmiast pracy. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 9356

POMOCNIKÓW

krawieckich poszukuje zaraz Werner, ul. Forteczna 14 9388

Podróżujący

któryby odwiedzał klijentelę w Grudziądzu

potrzebny zaraz

na prowizję według umowy. Hurtownia Spółek Spożywców T. A Mickiewicza 16a 8827

OGRODNIKA

samotnego, doświadczonego, starego, szukam na samodzielną posadę do ogrodu warzywnego. A. M. Makowski. Dalwin poczta Rukosin, powiat Tczew 8843

DZIERŻAWCĘ

na otwarcie wycieczkowej restauracji (inwalidę) poszukuje A. M. Makowski Dalwin, poczta Rukosin pow. Tczew

PANNA

młoda, przystojna, inteligentna zmuszona warunkami życiowemi obejmie zarząd domu — tylko u dobrze sytuowanej osoby. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 9355

POLECAM

dobrą służbę domową z dłuższą praktyką i dobremi świadectwami dla miasta i powiatu równocześnie takową poszukuję Zarobk. biuro pośredn. pracy dla służby domowej Marta Rzepka, ulica Sienkiewicza 2621

MIESZKANIA

MIESZKANIA

3-4 pokojow. z kuchnią poszukuję. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 9392

MIESZKANIE

9 pokojowe w Bydgoszczy świeżo odnowione, częściowo umeblowane odstąpię. Nadaje się na biuro lub pensjonat. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 9374

MIESZKANIE

3 pokojowe w Grupie, z przyległą ubikacją, nadającą się na warsztat do wynajęcia. Wiadomość ul. Rzeźalniana 10 parter lewe 9371

MIESZKANIE

7 pokojowe z wszelkiemi wygodami zaraz

do wynajęcia.

Warunki według ugody

HURTOWNIA SPÓŁEK SPOŻYWCZYCH T. A. Mickiewicza 16.

POKOJ

umeblowany dla lepszego pana do wynajęcia. Plac 23 Stycznia nr. 9, III. p. prawo 9389

POKÓJ

wygodnie umeblowany do wynajęcia Tuszewska Grobla nr. 18, I. p. prawo 8592

POKOJ

umeblowany z niekrępującem wejściem z pełnem utrzymaniem od 15. bm. dla dwuch panów do wynajęcia Franek, ulica Forteczna 18, I piętro 9373

2 POKOJE

gustownie umeblowane, w śródmieściu z łazienką i telefonem dla inteligentnego pana do wynajęcia. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 8836

2 POKOJE

umeblowane z łazienką do wynajęcia Grobla Tuszewska 36 9366

POKÓJ

wygodny dla uczni lub uczenic z dobrą stancją od natychmiast lub później do wynajęcia. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 69.

POKÓJ

umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia Plac 23 Stycznia 9 9365

POKOJ

lepszy, umeblowany od 15. b. m. do wynajęcia Schulz, ulica Mickiewicza 21, II. piętro 9346

ZGUBY

2 KLUCZE

na kółeczku zgubiono. Uprasza się o zwrot do Głosu Pomorskiego pod nr. 9377

RÓŻNE

KRAWCOWA

z Warszawy szyje u siebie w domu lub poza domem Klasztorna 3, I pr.

Na pewną hipotekę krótkoterminową

za dobrym procentem poszukuje się równowartość dolarów 1200. Pieniądze potrzebne w przedsiębiorstwie. Zgłoszenia łaskawe do Głosu Pomorsk. nr. 8711

KOŁDRY

puchowe, wełniane i watowane oraz pokrycie starych, zgręplowanie wełny i waty wykonuje Warszawska Pracownia Solna nr. 3 9393

LEKCYJ

języka francuskiego niemieckiego, angielskiego udziela profesor gimn. Oferty do Gł. Pomorskiego pod nr. 0000

PIWNICA

sucha, jasna i duża jako składnica do wynajęcia Stara Rynkowa 3 9381

PRZYGOTOWUJE

do szkół, pomaga w nauce, uczy słabszych uczni klasy VIII. warszawskiego gimnazjum. Wiadomość Sobieskiego 13, Kornberg 9387

OBIADY

domowe kuchnia polska obfite i smaczne 3 dania 1,20 zł Słowackiego 4 parter 71

Na jedwabiu i płótnie

rysuję artystycznie wzory do haftu. Wybór gotowych. Przyjmuję uczenicę

M-me Marie,

Tusz. Grobla nr. 13 8845

Wyuczam metodą praktyczną biegle

pisania na maszynach.

Pełny kurs korespondencji urzędowej, handlowej i bankowej oraz budżety, wykazy, bilanse, w ciągu 4 do 6 tygodni.

6 maszyn najnowszych systemów.

ul. Lipowa 33 wejście od Kilińskiego, I piętro

Marta Lipowska.

Księgi Handlowe 8752

w wielkim wyborze poleca

Wł. Kulerski

Grudziądz

Pańska 19

Przy zapłacie gotówką 10% rabatu.